

# GŁOS

## KATOLICKI

Nr 44/2004 (2119) Rok XLVI 12.12.2004

*Weselcie się ziemskie strony ...  
- Bóg idzie na te niskości*

*(z Hymnu "En eleva" ok. XVII w.)*

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

1,40 euro

foto: G. Jędrzejowska



**ODLICZAMY OSTATNIE 19 DNI STAREGO ROKU, TRZEBA WIĘC ZACZAĆ POWAŻNIE LICZYĆ SIĘ Z NADEJŚCIEM NOWEGO I ZAOPATRCZ SIĘ PILNIE W POLSKO-FRANCUSKI KALENDARZ GŁOSU KATOLICKIEGO!! CZAS NA KALENDARZ!!**

**KUPON ZAMÓWIENIA** (do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PILNE PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2005 ROK

**Ilość egzemplarzy:** ..... w cenie po 4 euro (z przesyłką: 4,50 euro). **Razem:** ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



**Karty telefoniczne... możecie Państwo zamawiać w Redakcji GK**

**Wesołych Świąt 2004  
Szczęśliwego Nowego Roku 2005**

**Phenix do  
Polski**

Serwis klienta 7/7

Nowość!  
Teraz Mówimy  
Po Polsku



**Polska u was**

**Prezent świąteczny\*\*  
2 karty w 1 = 2 krajów 1**

**Informacje:**  
**0811 00 70 18**  
Koszt lokalny  
[info@phenixtel.net](mailto:info@phenixtel.net)

Kraj	Połączenie lokalne 0811*	Połączenie lokalne 0170	Numer bezpłatny dom Callback	Dostęp z Polski
Polska	1300min	1000min	300min	50min
Polska komórkowa	120min	100min	70min	22min
Francja	1100min	900min	250min	60min
Francja komórkowa	100min	80min	60min	25min
USA	1000min	800min	200min	60min



**PHENIX TELECOM**  
[www.phenixtel.net](http://www.phenixtel.net)

\*\* 1 karta kupiona = 1 karta prezent działająca w 2 strony ofiarowana. Ważna od 01.12.2004 do 31.01.2005. \*Dostęp możliwy tylko z telefonu stacjonarnego





## telegram krzyżówkowy

12 grudnia 2004 r.

Od dziesięciu lat na łamach „Głosu Katolickiego” drukowane są krzyżówki, które piszą i układają - specjalnie dla naszego tygodnika - Państwo Maryla i Marian Dziwnielowie. Ich rozwiązywanie dostarcza wielu naszym czytelnikom wspaniałej rozrywki. Za tę wielką pracę dziękujemy dzisiaj w imieniu własnym i czytelników. Jednocześnie życzymy Państwu Maryli i Marianowi Dziwnielom wspaniałych pomysłów w układaniu krzyżówek do kolejnych numerów „Głosu Katolickiego” i obchodzenia następnych jubileuszy naszej redakcyjnej współpracy. (Redakcja)

## RORATY

Ks. Tadeusz Domżał

W okresie Adwentu, w czasie Mszy świętej sprawowanej we wczesnych godzinach porannych rozbrzmiewały niegdyś na wejście kapłana (jako introit) słowa pieśni: *Rorate coeli de super et nubes pluant iustum, aperiatur terra et germinet Salvatorem* (Niebioso spuście rosę, niech z nią spłynie na ziemię Sprawiedliwy). Te słowa stały się tekstem jednej z najbardziej znanych pieśni adwentowych, a samo słowo „Rorate” dało początek nazwie Mszy św. wotywniej ku czci Najświętszej Maryi Panny.



„Polskie Roraty” - fot. P. Fedorowicz

Roraty w tradycji Kościoła były Mszą świętą sprawowaną przed świtem. Ta sceneria trwającego jeszcze mroku miała swoje bardzo wymowne znaczenie. Ciemność symbolizowała czas przed nadejściem Chrystusa. Była ona odpowiednikiem mroków grzechu, który przytłaczał całą ludzką rzeczywistość.

Początek dnia rozpoczynający się w czasie Rorat miał symbolizować Matkę Bożą jako tę, której narodzenie było zapowiedzią bliskiego przyjścia Jezusa - Króla sprawiedliwości i pokoju.

W symbolice adwentowej przemawia do nas głęboko Roratka - świeca z niebieską wstążką, na której znajduje się litera „M”, wskazująca na Maryję, a nad nią dwanaście złotych gwiazd ułożonych na okręgu. Z nią również koresponduje wieniec adwentowy z czterema świecami, które odpowiadają kolejnym niedzielom Adwentu. Uczestniczący w Roratach - najczęściej czynią to dzieci - przynoszą za sobą lampiony, które symbolizują światło oświecające drogę do Betlejem.

W Polsce początkowo Roraty sprawowano w Poznaniu - już w XIII wieku. Stało się to za przyczyną Przemysława Pobożnego. Do dalszego krzewienia się Mszy świętej wotywniej ku czci Matki Bożej w okresie Adwentu przyczynił się Bolesław Wstydlawy rozpowszechniając ją w Krakowie.

Obecnie, z poważnych racji duszpasterskich w niektórych parafiach Msze święte roratnie sprawowane są w godzinach wieczornych. Mimo, że w takiej sytuacji następuje odejście od tradycji, to jednak Roraty nie tracą na swojej wymowie.

Liturgia w okresie Adwentu głosi, że Maryja w swoim łonie niesie światło nadziei dla całej ludzkości - Syna Bożego, który stał się człowiekiem. Tę tajemnicę wcielenia A. Mickiewicz ujął w słowach:

*Grom, błyskawica! Stań się, stało;  
Matką Dziewica, Bóg Ciało!*

Z satyrycznej teki L.B.

200 ROCZNICA KORONACJI NAPOLEONA

-KTO, JAK MYŚLISZ, BĘDZIE  
MALO NAŁ SARKOZY'EGO?..



(Rys. Leszek Biernacki) VB.

## Mur na Dnieprze

Marek Brzeziński

Ukraina jest jednym z ostatnich bastionów zimnej wojny, nie tylko najważniejszym ale i najciekawszym. Ukraina jest jak nowotwór albo jak krokusy - może się rozsiać i pożreć zdrową tkankę Europy i świata, albo może pokryć jej hale pełnymi uroku, kolorowymi kwiatkami pomarańczowej demokracji. Po roku 1917, 1945 i 1980 - rok 2004 - dzięki Ukrainie - jest najważniejszym dla przyszłości Starego Kontynentu.



Nikt - ani na Kremlu, ani w Kijowie, ani w Brukseli czy w Paryżu - nie przypuszczał, że sfałszowanie wyborów na Ukrainie będzie miało tak wielorakie i tak burzące fundamenty politycznego myślenia konsekwencje.

Ukraina to trochę europejski Kurdystan a trochę Turcja. Nagle wszyscy Europejczycy, którzy zdobywają się od czasu do czasu na wysiłek myślenia i czytania poważniejszych tytułów, uzmysłowili sobie nie tylko to gdzie leży Ukraina, ale też gdzie jest granica między ich Kontynentem a Azją, w której mieszają się - mongolskie okrucieństwo i słowiański sentymentalizm - czyli... gdzie zaczyna się Rosja.

Wydarzenia na Ukrainie mają wielorakie oblicza - to ukraińskie i to rosyjskie, europejskie, a także ogólnoludzkie - to które każe się zastanowić nad istotą władzy, nad jej pochodzeniem, korzeniami i jakich wyrasta i nad jej potężną siłą, prowadzącą do... wynaturzenia. Ukraina to wielka rozgrywka w rosyjskiej talii. Putin - mocarny u siebie, marzy o rosyjskim imperium - tak jak marzyli o tym Piotr Wielki, caryca Katarzyna, Stalin, Gogol i Dostojewski pod pachę z Puszkimem i z Breżniewem. Do tego potrzebnych jest kilka ingrediencji - Kazachstan z jego bogactwem i bazami raketowymi, Białoruś, Mołdawia, ale przede wszystkim Ukraina! Ukraina z żyzną ziemią (Stalinowi udało się tutaj przeprowadzić z wielkim powodzeniem jedyny w swoim rodzaju eksperyment agro-ideologiczny, bo na tej klasie ziemi zagłodził kilka milionów ludzi z niej żyjących).

Ciąg dalszy na str. 6-7





## LITURGIA SŁOWA

### III NIEDZIELA ADWENTU - ROK A

#### PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje także skacząc i wykrzykując z uciechy. Chwałą Libanu ją obdarzono, ozdobą Karmelu i Saronu. Oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga. Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana omdlałe! Powiedzcie małoduszynom: „Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, aby was zbawić”. Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleni i język niemych wesoło krzyknie. I odkupieni przez Pana powrócą. Przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na twarzach. Osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie.

#### DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu świętego Jakuba Apostoła

Trwajcie cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie. Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto sędzia stoi przed drzwiami. Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie.

Iz 35,1-6a.10

Jk 5,7-10

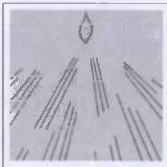
#### EWANGELIA

Mt 11,2-11

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?”. Jezus im odpowiedział: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we mnie nie zwątpi”. Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: „Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: «Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę». Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”.

W ostatnim czasie pojawiły się na rynku księgarskim przeróżnego rodzaju publikacje o wielkich ludziach naszych czasów. Niektóre z nich to osobiście spisane wspomnienia, ale przeważająca większość to wywiady przeprowadzone przez jedną czy więcej osób, ułożone w interesującą całość na podstawie zebranego materiału. Co więcej, książki te znajdują bardzo szybko nabywców. Kupują je osoby, które są bezpośrednio zainteresowane życiem: polityka, aktora, piosenkarza czy piosenkarki, sportowca itd. Ludzie lubią znać opinie znanych osób na pewne tematy, nad którymi sami się zastanawiają. Chcą wiedzieć, co ktoś myśli, co sądzi, jak rozwiązał pewne problemy w swoim życiu, albo jak doszedł do sławy czy jak wyglądała droga jego kariery.



Czy taka rzeczywistość może nas dziwić? Nie. Na pewno nie. Okazuje się, że w odniesieniu do Chrystusa też stawiono pytania o jego osobę, pytania bardzo różne i podchwytliwe, ale niekiedy proste w tonacji: kim on jest, kto to jest - a czasem - kto to taki?

W każdej społeczności osoba konkretnie zaznacza swoją obecność. Zostawia pewne ślady - świadectwo, buduje opinię o sobie i w mniejszym lub większym stopniu wywiera jakiś wpływ na życie innych. Jak bardzo ludzie chcą znać kogoś - o tym najlepiej mogą świadczyć wybory na każdym niemalże szczeblu. Człowiek wybierany na przedstawiciela danej społeczności prezentuje siebie sam, ale często jest również prezentowany przez

## Z BOGIEM!

innych. Na takich właśnie prezentacjach opierają się późniejsze kampanie.

Każdy człowiek pragnie posiadać jakąś wewnętrzną pewność, aby w razie konieczności móc zaświadczyć i odpowiedzieć na pytanie: kto jest kto?

Ci, którzy mieli wątpliwości, co do osoby Jezusa i nie potrafili odpowiedzieć sobie na pytanie, kim on jest, sięgali po opinie innych. Jan Chrzciciel posłał swoich uczniów do Chrystusa, aby poszukali odpowiedzi na pytanie, czy Jezus jest tym, który miał przyjść, czy też nie. W zależności od odpowiedzi na to pytanie - czy Jezus jest tym oczekiwanym - Jan Chrzciciel pragnął dać odpowiedź całym swoim życiem.

Uczniowie Jana otrzymali od Jezusa bardzo wymowną odpowiedź. Nowa rzeczywistość wyraża się w znakach uzdrowień osób dotkniętych ślepotą, kulawizną, trędem, głuchotą. Są również znaki zmartwychwstania. Wszystko to jest wynikiem głoszenia Ewangelii, a więc Dobrej Nowiny o zbawieniu. Następnie Jezus błogosławi tym, którzy w niego nie zwątpią i wskazuje na wielkość Jana Chrzciciela, określając jego osobę „między narodzonymi z niewiast nie powstał większy”. Wobec tej wielkości ziemskiej przedstawia wielkość w wymiarze Królestwa niebieskiego, która jest pełnym wymiarem świętości.

Dziś, ludzie często uskarżają się na brak czasu, na swoje rozliczne zajęcia, na wiele problemów. Trudno się więc dziwić, że

wiele znaków, które są w ich życiu, to zjawiska dla nich nieczytelne. Żyją więc na podobieństwo samotnych wysp. Nie chcą innym mówić o sobie, ani wiedzieć, kto jest kim. Nie interesują ich inni. Niektórzy nawet twierdzą, że dadzą sobie radę bez Chrystusa. Pozostaje jednak pytanie: jak długo?

W okresie Adwentu powtarzamy imię Emmanuel, to znaczy „Bóg z nami”. Słowa te dodają nam otuchy. W tajemnicy betlejemskiej ten Bóg przybliżył się do całej ludzkości jeszcze bardziej. A my powtarzamy: Emmanuel. Istnieje jednak otwarte pytanie - czy my jesteśmy z tym, który jest dla nas? Czy my jesteśmy z Bogiem tak, jak Bóg z nami - Emmanuel?

Istnieje w Polsce taki piękny zwyczaj - pozdrowienia dla wszystkich wyruszających w drogę: „Z Bogiem!”. Niektórzy dodają jeszcze: „Niech Bóg ma cię w swojej opiece!” albo „Niech Bóg was prowadzi!”. Słowa te, w okresie Adwentu brzmią nadwyraz mocno. Swoistego znaczenia dodaje im ten czas, kiedy przed nami pojawia się perspektywa betlejemskiej nocy.



Ks. Tadeusz Domżał



## *Eucharystia światłem i życiem na nowe tysiąclecie*

**Bp Ryszard Karpiński - Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa emigracji - na Boże Narodzenie 2004 r.**

Czcigodni Bracia Kapłani,  
Drogie Siostry zakonne,  
Bracia i Siostry w Chrystusie Panu,  
Drodzy Rodacy!

**J**estem pod wrażeniem 48. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Guadalajarze w Meksyku (10-17 października br.), od którego rozpoczął się w Kościele Rok Eucharystii, zapowiedziany przez Ojca Świętego. Był to już siód-



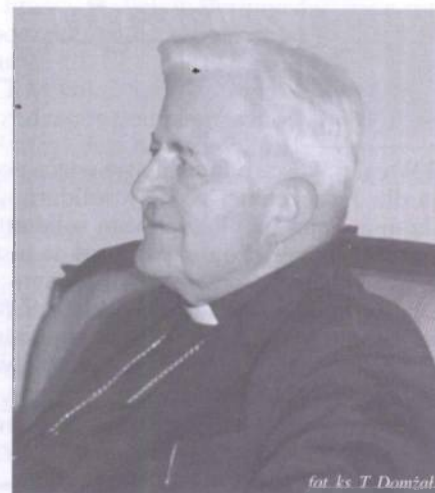
my MKE, w którym brałem udział. Każdy z nich miał jakieś cechy charakterystyczne, wyróżniające go od innych. Szczególną cechą tego Kongresu była ogromna rzesza wiernych, która włączała się w zewnętrzne uroczystości, takie jak np. procesja maryjna do Zapopan (12 X), w której wzięło udział ok. 3.8 mln ludzi, czy procesja eucharystyczna w czwartek wieczorem z Placu Minerwy do katedry, w której uczestniczyło ok. 1,5 mln wiernych stojących po obu stronach prawie pięciokilometrowej trasy i wyrażających w bardzo prosty sposób wiarę skandowaniem: *Si ve, si siente, Jesus esta presente* (to się widzi, to się czuje, Jezus jest obecny).

Winniśmy sobie uświadomić, że Kongres odbywał się w państwie liczącym 80 mln mieszkańców, w tym 90% katolików, gdzie zasada laickości była narzucona przez rząd Kościołowi do tego stopnia, że zabronione było noszenie stroju duchownego oraz urządzanie jakichkolwiek manifestacji religijnych poza miejscami kultu, gdzie w latach 1920-30 doszło do krwawych prześladowań, ale właśnie stan Jalisco, którego stolicą jest Guadalajara, potrafił się oprzeć prześladowaniom za cenę krwi męczenników, kapłanów i ludzi świeckich, z których niektórzy już zostali wyniesieni do chwały ołtarzy jako błogosławieni przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Sytuacja zaczęła się powoli zmieniać od pamiętnej pierwszej wizyty Papieża w tym kraju w r. 1979. Z czasem władze Meksyku (r. 1992) wznowiły stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską i nadały im

wyższą rangę. Dopiero w r. 1996 pozwolono na pierwsze procesje z okazji Bożego Ciała na zewnątrz świątyni. Często słyszeliśmy wyrażenie, że w Meksyku istnieje specjalna „kultura eucharystyczna”, która przejawia się w różnych formach kultu Najświętszego Sakramentu, m.in. w wieczystej adoracji.

Oczywiście kongres został także dobrze przygotowany od strony merytorycznej we współpracy z Papieskim Komitetem ds. MKE. Jego temat brzmiał: *Eucharystia światłem i życiem na nowe tysiąclecie*. Przed oficjalnym rozpoczęciem kongresu odbyło się sympozjum (6-8 X), w którym brało udział ok. 800 teologów z całego świata. Na każdy dzień kongresu był wyznaczony temat pomocniczy, mający jednak związek z tematem głównym, np. *Eucharystia towarzyszy nam jako szczególny pokarm podczas naszej drogi życia, Eucharystia jest tajemnicą wspólnoty i misji, jest ośrodkiem życia Kościoła, zobowiązuje nas do współcierpienia z innymi, jest źródłem ewangelizacji*. Tematy te były rozwijane w homiliach, w katechezach i w świadectwach poszczególnych wiernych lub małych grup. Dyskutowano je także w grupach językowych. Obrady kongresu toczyły się w wielkiej hali „Expo Guadalajara” i były transmitowane na telewizyjnie i niektórych parafii w mieście. Msze św. kongresowe były koncelebrowane również kilkakrotnie w tej hali, dwa razy na placach miejskich oraz na stadionie „Jalisco” (60 tys. siedzących miejsc). Liturgia była wspaniale przygotowana, uczestniczyły w niej za każdym razem zespolone chóry i orkiestra. Obradom kongresu na rozpoczęcie i na zakończenie przewodniczył legat papieski, kard. Józef Tomko, przewodniczący Papieskiego Komitetu ds. MKE. W poszczególne dni przewodniczyli kardynałowie z różnych kontynentów, podobnie było i z katechezami oraz ze świadectwami. (...) Językiem kongresu był hiszpański, ale podczas obrad można było korzystać z równoczesnego tłumaczenia na główne języki europejskie. Niestety, udział Polaków i Polonii był raczej symboliczny. (...)

**D**ziękuję Wam za te przeżycia z Wami, ponieważ *Eucharystia*, zwłaszcza ta sprawowana w ojczyznym języku, łączy nas wszystkich: Polaków w kraju i na emigracji, Rodaków na całym świecie. Oczywiście, Eucharystia łączy nas także z Kościołem lokalnym, do którego należymy i który tworzymy, łączy nas też z Kościołem Powszechnym. **Tak bardzo pragnę, abyśmy w tym Roku Eucharystii w szczególny sposób oddawali cześć Najświętszemu Sakramentowi i pogłębili naszą świadomość, jakie znaczenie ma Eucharystia dla całego Kościoła i dla każdego z nas osobście.** Wiele ważnych i pomocnych myśli



for. ks. T. Domżał

w refleksji nad rolą Eucharystii przynosi List Apostolski „*Mane nobiscum Domine*” (Zostań z nami, Panie), ogłoszony przez Jana Pawła II we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, na Rok Eucharystii. Przybliżając przesłanie tego listu, pragniemy - wraz z Ojcem św. - podjąć troskę o ten najcenniejszy skarb Kościoła, jaki posiada on na drogach historii (EdE 9).

Tytuł Listu Apostolskiego nawiązuje do sceny opisaną w 24 rozdziale Ewangelii wg św. Łukasza, której bohaterami są uczniowie idący do Emaus. W sytuacji uczniów z Emaus człowiek współczesny dostrzega odbicie własnej rzeczywistości, własnych lęków, niepowodzeń czy nierzadko odejść od Boga i wspólnoty Kościoła i dlatego, tak jak ci uczniowie potrzebuje on odkrycia obecności Mistrza. Błaganie uczniów „zostań z nami” jest następstwem odczuwania wewnętrznego żaru, gdy Mistrz wyjaśniał im Pisma. Wtedy w mroku chylącego się ku końcowi dnia, w ciemnościach zalegających dusze, Chrystus staje się promieniem światła, budzi nadzieję. Chrystus odpowiedział na prośbę uczniów. Pozostał z nimi, pod zasłoną „łamanego chleba”, na widok którego otworzyły się im oczy (nr 1). W Eucharystii Chrystus spełnia swą obietnicę pozostania z nami „po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). To właśnie Eucharystia jest tajemnicą realnej obecności naszego Zbawiciela. Wiara uświadamia nam z całą mocą, że stojąc przed Eucharystią, стоимy przed samym Chrystusem (nr 16). W czasie MKE w Guadalajarze wiele uwagi zwracano na **dynamiczny aspekt** tego Sakramentu, który jest wciąż mało uświadomiony i mało obecny w naszym chrześcijańskim życiu. **Moc płynąca z Eucharystii winna przemieniać i kształtować nasze życie, aby stawało się na wzór Jezusa Chrystusa.** W Eucharystii Jezus daje nam siebie jako pokarm, w którym zawarł tajemnicę swej Męki, śmierci i Zmartwychwstania. Przyjmowanie tego sakramentu zobowiązuje nas do nowego sposobu życia we wspólnocie, którego znakami są miłość i jedność.

*Ciąg dalszy na str. 8*





## z kraju

□ W całej Polsce odbywały się wiece poparcia dla Juszczanki i wyrazy solidarności z Ukrainą. Sejm przyjął uchwałę solidarności przez aklamację. Po raz pierwszy w historii na jednym wiecu przemawiali jednym głosem Borowski z SdPI i Kaczyński z PiS. Misji mediacyjnej na Ukrainie podejmowali się kolejno prezydenci Wałęsa i Kwaśniewski. Do Kijowa poleciały delegacje partyjne, sejmowe i związkowe. W Kijowie wspierali Juszczankę studenci z Polski. Wystąpiły tam też polskie zespoły muzyczne, w tym „Perfect”. W czasie udziału Wałęsy w wiecu opozycji tysiące Ukraińców skandowało „Wałęsa - Polska!”.

□ Episkopat Polski wydał komunikat, w którym czytamy: „Każdy naród ma naturalne prawo do decydowania o sobie”. Biskupi wyrażają nadzieję, że „naród ukraiński będzie mógł swobodnie określić swoją tożsamość narodową w duchu prawdy”.

□ Polscy posłowie z Parlamentu Europejskiego mówią o „kompletnej kompromitacji” Komisji Europejskiej, która w sprawie wyborów na Ukrainie interesowała się głównie tym... co powie Rosja. Lepiej było w samym PE, gdzie deputowanym z Polski udało się zainteresować sprawami Ukrainy swoich kolegów.

□ Marek Belka przebywał w Hiszpanii na zjeździe socjalistycznych przywódców państw UE.

□ Wizytę w Polsce złożyła kolumbijska minister spraw zagranicznych Barco. Polska utrzymuje z Kolumbią stosunki dyplomatyczne od 73 lat. Rozmowy z panią Barco dotyczyły zwiększenia wymiany handlowej.

□ Na 4 dni wyjechał zwiedzać izraelskie fabryki zbrojeniowe szef sztabu generalnego WP gen. Piętas.

□ Nowym dowódcą międzynarodowej dywizji w Iraku będzie gen. dyw. W. Skrzypczak (48lat).

□ Prezydencki minister Ungier jest podejrzany o przestępstwa gospodarcze związane z „prywatyzacją” biura podróży „Juventur” na początku lat 90-tych. Śledztwo jest prowadzone od 9 lat i obecnie sprawa może się przedawnić. Zdziwienie zarzutami wyraził prezydent Kwaśniewski. Podobno o sprawie nic nie wie także sam zainteresowany.

□ Do kraju wrócił biznesmen Jan Kulczyk. Został już przesłuchany wstępnie przez prokuraturę. Na jego pojawienie się czekają też posłowie z sejmowej komisji śledczej ds. „Orlenu”.

□ Szef Instytutu Pamięci Narodowej Kiereś złożył w Senacie propozycję wszczęcia śledztwa katyńskiego. Rosja od wielu miesięcy blokuje dostarczenie dokumentów, w związku z czym śledztwo nie może się zacząć.

□ Od stycznia 2005 r. opuści swoje stanowisko rzecznik interesu publicznego Bogusław Nizieński. Jako rzecznik złożył 140 wniosków lustracyjnych do sądu. Nizieński mówi, że 600 wysokich urzędników administracji znajduje się na „pozycjach lustracyjnych”, co

oznacza, że byli współpracownikami tajnych służb PRL, ale dokumenty są niekompletne i nie pozwalają na wszczęcie procedury. Jego zdaniem ujawnienie tych nazwisk „spowodowałoby trzęsienie ziemi”. Najtrudniejszą sprawą jest ciągnąca się od 5 lat lustracja Oleksego, gdzie broniący marszałka Sejmu oficerowie wywiadu mówią co innego, niż zebrałe przez IPN dokumenty. Sędzia Nizieński na zakończenie swojej kadencji mówi, że nigdy nie pomyślałby że tak wiele szanowanych przez niego wcześniej osób było tajnymi współpracownikami i do dziś „chodzą w glorii i chwale”. Nizieńskiego zastąpi od stycznia sędzia Włodzimierz Olszewski, który już zapowiedział, że za jego kadencji procesów lustracyjnych będzie mniej.

□ IPN oskarżył b. prokuratora wojskowego o matactwa w czasie śledztwa, prowadzonego w latach 80-tych w sprawie zabicia górników z kopalni „Wujek”.

□ Podczas zjazdu wojewódzkiego SLD na Mazowszu marszałek Oleksy zagrał w otwarte karty i stwierdził, że w „atmosfera nienawiści i hasel delegalizacji SLD, nie należy się spodziewać, że Sojusz poprze ideę wcześniejszych wyborów na wiosnę 2005 r.”.

□ Ks. H. Jankowski zgodził się ustąpić ze stanowiska proboszcza w parafii św. Brygidy, ale poprosił o pozostawienie mu dotychczasowego mieszkania. Abp. T. Gołowski nie wyraził na to zgody.

□ Wicepremier Jaruga Nowacka (UP) została dodatkowo ministrem polityki społecznej.

□ Wg IPSOS największą popularnością w kraju cieszy się Platforma Obywatelska, na którą chce głosować 28%. Dalej znalazły się PiS - 18%, Samoobrona - 17%, SLD - 13%, LPR - 10%. W okolicach progę 5% znajduje się UW. Poza progiem UPR - 2%, SdPI i UP po 1%. Mocno odmienne są badania PGB. Tu też wygrywa PO, ale z wynikiem 25%, przed PiS - 16%, Samoobroną i LPR po 13%. Dalej znalazły się SdPI i PSL po 7% i SLD - 6%. Reszta poza progiem.

□ Nie udał się tzw. „marsz równości” homoseksualistów w Poznaniu. Kiedy naprzeciw manifestantów stanęli kibice piłkarscy, postanowiono marsz przerwać.

□ Marynarka Wojenna obchodzi 86 lat swojego istnienia. Ma ona obecnie 13 jednostek pływających, 45 samolotów i śmigłowców. W marynarce służy aktualnie 13 tys. żołnierzy.

□ Uroczysta Msza św. w Katedrze Polowej WP w Warszawie i inscenizacja ataku podchorążych na belweder uświetniły 174. rocznicę Powstania Listopadowego. Tego dnia jest też obchodzony Dzień Podchorążych.

□ Polacy za najlepszego sojusznika naszego kraju uważają USA - 26% pozytywnych ocen. Największe obawy Polaków budzi Rosja - 44% i Niemcy - 35%.

□ Od maja do listopada sprowadzono do Polski 608,5 tysiąca używanych aut z zagranicy. Import spada z powodu dużego nasycenia rynku. Od 1 stycznia rząd chcąc zastopować ten import i tak wprowadza dodatkowe opłaty związane m.in. z normami dotyczącymi spalin.

□ Najlepszym kinem w Europie wybrano kino „Muranów” z Warszawy.

□ W kraju ukazuje się 22-tytułowa edycja „dzieł wszystkich” znanego zespołu SBB.

Ciąg dalszy ze str. 3

### Mur na Dnieprze

Ukraina z bazami Czernomorskiej Floty. Ukraina, gdzie rodziła się Ruś Kijowska i gdzie pisali Gogol i Bułhakow. Z punktu widzenia Moskwy Ukraina zawsze była nie ukraińska lecz rosyjska i taką powinna zostać. Putin popełnił kolosalny błąd. Nie powinien się aż tak angażować w wybory i to do tego stopnia, że dwukrotnie osobiście pojawił się w Kijowie. Zwycięstwo opozycji to klęska Putina i putinologii, za którą kryje się Rosja - Rosja zupełnie nie zrozumiała dla Zachodu, a przede wszystkim dla Francji i dla Niemiec. Nad Sekwaną i nad Szprewą - Rosja to bałajki, Puszkini i zmrożona wódka. W czasie festiwalu w Cannes widzowie wychodzili z sali w trakcie projekcji filmu, na którym pokazywano NKWD-ystów rozstrzeliwujących Bogu ducha winnych ludzi. Nie chodziło przy tym o okrucieństwo, bo hemoglobina leje się i z ekranów amerykańskich filmów... ku ucieście widzów w kinach w Cannes i w całej Francji, lecz o to, że sprawcami zbrodni byli komuniści. Lewackość to forma istnienia białka większości społeczeństwa francuskiego i niemieckiego.

KGB od dawna działa na terenie Ukrainy i to bardzo skutecznie. Ma wielu sprzymierzeńców - oligarchów ukraińskich, ukraińską mafię, Kucznię a także porosyjsko nastawionych mieszkańców wschodniej Ukrainy. Trudno jest jej dziwić skoro program rusyfikacji mieszkańców terenów od Charkowa po Odesę udało się Moskwie zrealizować z takim powodzeniem, że Bismarck patrząc na to i myśląc o Wielkopolsce mógłby tylko zgrzytać zębami z zazdrości. Co więcej - po okresie zaciskania pasa - Ukraina jest w szczęśliwej ale i w trudnej sytuacji wyboru - może albo dać się wcisnąć w ciasny kaganiec rosyjskiego myślenia, albo zacząć się uczyć demokracji, mieć unijne światelko w głębi tunelu i szansę na bezpieczeństwo - wynikające z przynależności do NATO, jedynej siły we współczesnym świecie, która w okresie próby nie wykręci się powiedzeniem, iż nie chce umierać za Gdańsk. Dla Ukrainy to wóz albo przewóz - albo Rosja, która nigdy nawet nie liźnęła demokracji, albo szansa na normalność i wolność. Bo Rosja i wolność to dwie wykluczające się koncepcje. Rosja i Putin popełnili błąd bo dla nich liczy się cała Ukraina - tymczasem dostaną co najwyżej połowę. Czy mieczem odbiorą tę drugą? Ukraina to nie Afganistan. Jeszcze parę lat temu można było mieć obawy, że będzie ona miejscem, na którym zacznie się trzecia wojna świa-



towa. Dzisiaj Ukraina nie ma broni atomowej... ale obawy pozostały. Kurczą się strefy wpływów Rosji. Najpierw odpadły - Polska, Węgry, Czechy i Słowacja. Potem państwa bałtyckie. Dalej dawna Jugosławia. Teraz Ukraina. Takie zmiany łatwiej jest przyjąć na mapie - nawet jeśli się weźmie pod uwagę koszty drukowania nowych map na nowy rok szkolny, ale trudniej w mentalności człowieka. Widać to jak na dłoni w przypadku Francuzów, dla których Algieria i Wybrzeże Kości Słoniowej są bliższe ich sercom niż Europa Środkowo - Wschodnia. Ukraina to także kwestionariusz dotyczący władz. Przeprowadzić wybory w systemie totalitarnym - takim, jakim jest Rosja - to kaszka z mlekiem... czyli nic. Wiadomo, że trzeba ludzi zastraszyć, wiadomo kogo i gdzie dowieść, komu posmarować, co wyrzucić do kosza a co podstemplować by się owe 97 procent zgadzało z wcześniejszymi, przedwyborczymi założeniami. Ale i Putin, i Kuczma nie wzięli pod uwagę jednego, że człowiek oprócz tego, iż chce mieć pełny brzuch - chce mieć też pełne serce. Ukraińcy... - Kurdowie Europy - przebudzili się i zobaczyli, że mają szansę jakiejś nie dano... prawdziwym Kurdom. Ukraińcy mają własne państwo - mogą w nim rządzić i o nim decydować. Z poziomu chłopa na klęczkach podnieśli się, wyprostowali, pełną pierś krzyknęli czego chcą. To jedno z najbardziej zdumiewających przebudzeń europejskich narodów. Kreml zastygł w osłupieniu, ale ukraińskie rozdanie kart to także szlemowa zagrywka dla Europy. Po irackiej awanturze to drugi sprawdzian dla unijności Unii. Stara Europa nie kwapi się z wyrazami poparcia dla nowej Ukrainy, bo boi się urazić, jak to ujął Jacques Chirac - *drogiego przyjaciela Władimira* (Putina). Prasa włoska na Polsce wieśza psy, że ta wciąga Europę w nową i niepotrzebną awanturę. Stara Europa zarzuca tej Nowej kierowanie się emocjami wyrastającymi z obsesyjnej nienawiści do Rosji - wynikającej z historii. Na Zachodzie Rosja i jej polityka, cele i dążenia, ba - co więcej - zakamarki rosyjskiej duszy - to wszystko jest nie znane. Polacy, Węgrzy, Estończycy czy Słowacy jedli chleb z rosyjskiej kuchni - czy raczej obliźywali się na zapowiedź, że kiedyś on dotrze. I dlatego strusia polityka Europy wobec Rosji może przynieść tylko więcej szkody niż płynię zysków z głądzenia szaty na grzbiecie cara Putina. W wielu miastach Polski odbyły się pro-ukraińskie manifestacje. Wielu ludzi mówiło, że jaka to szkoda, iż Polacy zmarowali szansę na dekomunizację i zbudowanie swego kraju od podstaw. Ukraińcy ją mają. W Łodzi, w manifestacji udział brali ludzie udekorowani chusteczkami, kokardkami i wstążeczkami w pomarańczowym kolorze. Ci, którzy tego nie mieli dostali od studentów mandarynki. Trzymali je na dłoni jak kaganek demokracji. Jeśli „pomarańczowe” przegra - to na Dnieprze wyrośnie kolejny mur - a u boku Europy kolejny kolos na glinianych nogach - pełen złych intencji przewrotności i godny pióra Dostojewskiego.

**Marek Brzeziński**



## ze świata

☐ Rysują się szanse kompromisu na Ukrainie. Falszerstwa wyborcze stały się oczywiste dla opinii publicznej świata. Z gratulacjami dla Janukowycza pośpieszył jedynie prezydent Putin. Wielotysięczne pokojowe demonstracje w Kijowie i innych miastach wymusiły rozpatrzenie protestów wyborczych. Parlament wezwał do zmiany składu Centralnej Komisji Wyborczej. Jest duża szansa powtórzenia wyborów. Janukowycz zgodził się na powtórkę wyborów w niektórych okręgach na wschodzie kraju, gdzie oficjalnie zdobył czasami więcej głosów niż istniało wyborców w spisach... Świat ze zdumieniem obserwuje przebudzenie się ukraińskiego społeczeństwa. Wschód kraju, który głosował na Janukowycza grozi secesją. Przeciwwstawili się temu nawet prezydent Kuczma. Rosyjscy doradcy Putina oskarżają Zachód i Polskę o mieszanie się w wewnętrzne sprawy Ukrainy (Markow mówił o „polskiej ręce na Ukrainie”). Wszyscy „trzej prezydenci” Ukrainy deklarują chęć pokojowego rozwiązania sporu.

☐ Wybory parlamentarne i prezydenckie odbyły się w Rumunii. Stanowisko prezydenta wyłoni dopiero II tura, do której weszli - popierany przez centroprawicę Basescu i postkomunista Nastase. Basescu otrzymał 35,4%, premier Nastase - 38,7%. W wyborach parlamentarnych wygrała socjaldemokracja z wynikiem 36%, ale centrowe Prawo i Sprawiedliwość zdobyło 34%. Mogą być problemy z wyłonieniem nowego rządu, ponieważ żadna z tych partii nie chce współpracować z prawicową Partią Wielkiej Rumunii - 13%. Obydwie strony liczą jednak na współpracę z niewielką partią mniejszości węgierskiej.

☐ W Mosulu znaleziono ciała 57 ofiar egzekucji dokonanych przez miejscowych rebeliantów. Władze Iraku deklarują, że termin wyborów wyznaczony na 30 stycznia zostanie dotrzymany.

☐ 5 polskich żołnierzy zostało lekko rannych w Iraku. Powodem obrażeń był wypadek samochodowy.

☐ Jan Paweł II przekazał patriarsze Konstantynopola Bartłomiejowi I relikwie Ojców Kościoła Jana Chryzostoma i Grzegorza z Nazjanzu.

☐ UE przejęła od NATO misję sił pokojowych w Kongu. EUFOR liczy 7 tysięcy żołnierzy.

☐ Rząd wojskowy w Birmie zakończył akcję zwalniania z więzień wszystkich więźniów politycznych.

☐ „Tygrysy tamilskie” grożą wznowieniem wojny domowej na Sri Lance (Cejlon).

☐ Syria ogłosiła, że jest gotowa do negocjacji z Izraelem bez „żadnych warunków wstępnych”.

☐ Ministrowie kultury Polski, Niemiec

i Francji podjęli w Berlinie decyzję o rozpoczęciu prac nad Europejską Kartą Kultury.

☐ Mikołaj Sarkozy objął przywództwo rządzącej centroprawicowej UMP we Francji. Jest to ważny krok na drodze ku prezydenturze ambitnego ministra finansów.

☐ Chiny skrytykowały ostro Rosję za wydanie wizy wjazdowej Dalajlamie. W Rosji mieszka około miliona buddystów.

☐ W separatystycznej republice Abchazji sprawy komplikują się coraz bardziej. Parlament tego kraju uznał wybór na prezydenta Bagapsza. Protestuje dotychczasowy premier i prorosyjski polityk Chadzimba, który doprowadził do unieważnienia wyborów.

☐ Przewodniczący Episkopatu Niemiec ks. Karol kard. Lehman zaapelował o misję ewangelizacyjną terenów b. NRD. 70% mieszkańców wschodnich landów nie jest nawet ochrzczonych.

☐ Czechy chcą wprowadzić specjalny organ kontrolujący działalność służb specjalnych w tym kraju. Tzw. „radę mędrców” utworzyłyby osoby cieszące się niezależnością i społecznym prestiżem.

☐ Słowacka inspekcja handlowa obiecuje kontrolować ceny usług w tym kraju. Praktyka podwójnych cen dla „tubylców” i zagranicznych turystów doprowadziła do interpelacji w europarlamentie zgłoszonej przez polskiego posła B. Sonikę.

☐ Katastrofa w kopalni węgla w Chinach. Zginęło 25 górników, a pod ziemią zostało zasypanych 141 dalszych. Trochę wcześniej w pożarze w kopalni rudy żelaza zginęło 61 górników.

☐ Na Filipinach szalejący tajfun „Muifa” pochłonął 79 ofiar śmiertelnych. Ten sam tajfun spowodował też śmierć 45 osób w Wietnamie.

☐ Rosja weszła w konflikt z Bułgarią dotyczący licencji. Chodzi o opłaty za eksport bułgarskiej broni, która w 95% jest produkowana na podstawie dostaw myśli technicznej z Rosji.

☐ Indie testowały nową rakietę średniego zasięgu ziemia-powietrze, która może przenosić pociski nuklearne.

☐ Chiny zażądały od komunistycznej Korei Północnej powstrzymania fali uchodźców z tego kraju. Komunistom chińskim chodzi zapewne o ostrzejsze kontrole granic. My jednak proponujemy obalić północnokoreański reżim i nie będzie problemu.

☐ W Japonii dokonano kolejnego zbiorowego samobójstwa, które ustalono przez internet. W ub. roku w Japonii popełniono 34,5 tysiąca samobójstw i liczba ta wzrasta z roku na rok.

☐ Na Białorusi ukarano grzywną redaktora pewnego tygodnika, który podjął w obronie gazety głodówkę w redakcji. Łukaszenko nie pozwala nawet pościć?

☐ Lepiej późno niż wcale. Burmistrz Bostonu zniósł sięgający 1657 roku zakaz wjazdu do miasta Indian. O zakazie zapomniano, ale niedawno wygrzebano go w archiwach i okazało się, że nigdy nie został anulowany.



Ciąg dalszy ze str. 5

**Eucharystia światłem i życiem...**

Misją Kościoła jest głoszenie Ewangelii - Dobrej Nowiny o tym, że Jezus umarł i zmartwychwstał, że dał Ducha Świętego na przebaczenie grzechów, dla tworzenia wspólnoty wierzących w Chrystusa, czyli dla tworzenia Ciała Chrystusa. Ta wspólnota ma być dla świata sakramentem zbawienia (KDK 9). W tym miejscu istota sakramentu Eucharystii spotyka się z rzeczywistością i misją Kościoła, z propozycją nowego sposobu życia we wspólnocie, którego znakami są miłość i jedność. Tymczasem, gdy patrzymy na świat współczesny, to nie sposób nie dostrzec, że podstawowym źródłem kryzysów doby obecnej jest zamknięcie się człowieka w sobie, lęk o siebie, o własne życie, lęk przed traceniem swego życia dla innych i z powodu innych. To z tak rozumianego lęku powstają podziały i tworzą się mury wrogości między ludźmi: w małżeństwie, w rodzinie, w środowisku życia czy pracy, a nawet między narodami. Źródłem tego egzystencjalnego lęku człowieka jest podstawowy, pierwotny lęk przed umieraniem. Jest on skutkiem grzechu pierworodnego. Jak długo człowiek nie otrzyma lekarstwa na ten problem skonfrontowania się ze swoją śmiertelnością, tak długo nie będzie w stanie wejść w prawdziwą komunie i jedność z drugim człowiekiem. Po prostu nie będzie zdolny do prawdziwej miłości! W tym kontekście łatwiej możemy zrozumieć obietnicę Chrystusa: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym* (J 6,54).

Jako wspólnota Kościoła wierzymy głęboko, że Eucharystia to „chleb żywy, który zstąpił z nieba” (J 6,51), że jest ona zadatkim życia wiecznego. Co to jednak oznacza? Czy tylko to, iż na skuteczność przyjmowanej Eucharystii czekać musimy aż do momentu przekroczenia bram śmierci? W encyklice o Eucharystii Jan Paweł II stwierdza: „Kto się karmi Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne: posiada je już na ziemi jako przedsmak przyszłej pełni” (EdE 18). Przyjmować Eucharystię oznacza więc mieć życie wieczne już tu - na ziemi, oznacza nie mieć lęku przed umieraniem dla innych. W Eucharystii Jezus zostawił nam moc trwania i wydawania swego życia dla innych w bezwarunkowej i bezinteresownej miłości.

**Eucharystia jest sakramentem miłości.** Kapłan, ukazując wszystkim zgromadzonemu Ciału Chrystusa, wydane za nas z miłości, przypomina zarazem czym jest miłość. Nikt bowiem - jak mówił Chrystus - nie ma miłości większej od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich (por. J 15,13). Wypowiadając podezasz Komunii św. „Amen”, wtedy, gdy przyjmujemy Chrystusowe Ciało za nas wydane, mówimy zarazem „tak” na tę formę miłości, jaką ukazuje nam nasz Pan. Pole-

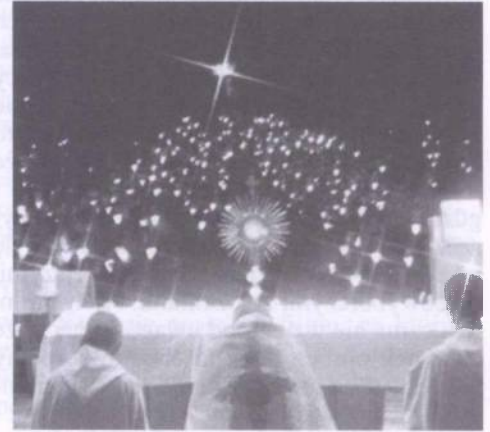
cenie „To czyćcie na moją pamiętkę” nie oznacza jedynie powtarzania rytu, który dokonał Jezus. Oznacza przede wszystkim realizację Jezusowego przykazania, abyśmy się miłowali tak, jak On nas umiłował (J 15,12). W Eucharystii Jezus daje nam siebie jako całkowity i wolny dar. Ten, kto jest w komunii z Jezusem, od Niego będzie czerpał moc do świadczenia, że jest możliwa miłość, jaką Chrystus nas umiłował. W oparciu o taką miłość jest możliwe pojednanie i budowanie jedności. Taka miłość buduje Kościół.

Ojciec św., rozważając opowiadanie o objawieniu się Zmartwychwstałego na drodze do Emaus, podkreśla, że **Eucharystia jest tajemnicą światła** (nr 11). Jaki sens mają te słowa i jakie wnioski praktyczne z nich wynikają dla duchowości i życia chrześcijańskiego? Chrystus nazwał siebie „światłością świata” (J 8,12). W takich wydarzeniach jak Przemienienie czy Zmartwychwstanie, pełnym blaskiem jaśnieje Jego Boska chwała. W Eucharystii, mimo, iż jest ona tajemnicą realnej obecności Chrystusa, Jego chwała jest przysłonięta. Ale właśnie przez tajemnicę Swego całkowitego ukrycia Chrystus staje się tajemnicą światła, dzięki czemu wierzący jest wprowadzany w głębiny życia Bożego.

Ojciec św. wskazuje na elementy celebrowanej Eucharystii, w których ujawnia się to Chrystusowe bycie światłem. Szczególna rola przypada tu Liturgii Słowa. Z pewnością wielu z Was pamięta zmiany, jakie zaszły w liturgii po Soborze Watykańskim II. Jedną z nich polegała na tym, aby stół Słowa Bożego szerzej otworzył wiernym skarbiec Pisma św. Stąd w liturgii pojawia się język ojczysty. Homilia, objaśniająca i aktualizująca czytane teksty, staje się integralną częścią liturgii. W liście „Mane nobiscum Domine” Ojciec św. stwierdza, iż „nie wystarczy samo czytanie tekstów biblijnych w zrozumiałym języku; należy je odczytać z taką starannością, po takim uprzednim przygotowaniu i tak nabożnie należy się w nie wsłuchiwać oraz w milczeniu je rozważać, jak jest to konieczne, żeby Słowo Boże mogło odnosić się do życia i je oświecać” (nr 13). Dziękując Bogu za Jego obecność w Słowie Bożym i za tych spośród nas, dla których Pismo św. stało się towarzyszem życia, warto zapytać czy rzeczywiście Słowo Pana oświeca życie wszystkich wiernych? Czy jest, jak mówi Psalmista lampą dla naszych kroków i światłem na ścieżce naszego życia (por. Ps 119, 105)? Warto czasem zrobić rachunek sumienia z głoszenia i słuchania Słowa Bożego.

Eucharystia jest sprawowana w kontekście znaków, które - jak przypomina Ojciec św. - kryją w sobie głębokie, świetlane orędzie. Stąd zachęta, aby w każdej wspólnocie uczynić wszystko, co służy piękniemu celebrowaniu liturgii. Z czytując się w słowa papieskiego listu znajdujemy zachętę do pełniejszego uczestnictwa we Mszy św., do wykonywania tych posług i funkcji liturgicznych, jakie wierni świeccy mogą pełnić, do dbałości o piękno i

sakralny charakter muzyki i śpiewu, wykonywanych podczas celebracji. Pasterze znajdują zachętę do prowadzenia specjalnych katechez, pomagających wiernym w odkrywaniu znaczenia gestów i słów w liturgii. Kapłanem i wiernym przypomina się o przenikniętym jak największym szacunkiem traktowaniu Eucharystii. Szczególnie cenna jest zachęta do adoracji Najświętszego Sakramentu. Zwłaszcza w



Roku Eucharystii niech nie brakuje tych, co pozostając przed Jezusem obecnym w Eucharystii będą wsłuchiwać się w Jego głos oraz wiarą i miłością wynagradzać będą zaniedbania zapomnienia czy wręcz zniewagi, jakich Zbawiciel doznaje w wielu rejonach świata. Ojciec św. zachęca nas także, abyśmy ze szczególną żarliwością obchodzili Uroczystość Bożego Ciała z tradycyjną procesją (nr 17-18). Zachęca nas również do wysiłków zmierzających do ponownego odkrycia i pełnego przeżywania niedzieli jako dnia Pańskiego i dnia Kościoła (nr 23).

Ewangelista Łukasz zauważa, że gdy tylko uczniowie z Emaus rozpoznali Pana „niezwłocznie udali się w drogę” (Łk 24,33), ażeby opowiedzieć o tym, co zobaczyli i usłyszeli. Spotkanie ze Zmartwychwstałym budzi potrzebę dawania świadectwa i ewangelizacji. Rozesłanie na zakończenie Mszy św. staje się **zadaniem do głoszenia Ewangelii** i „przeobstwiiania” społeczności. To jest misja, dla której Eucharystia daje nie tylko siłę wewnętrzną, ale i program działania. Podstawowy element tego programu wynika z samego znaczenia słowa „eucharystia”, czyli dziękczynienie. Postawa eucharystyczna zobowiązuje nas do nieustannego dziękczynienia Bogu za wszystko, co mamy i czym jesteśmy. Taka postawa chrześcijan jest szczególnie ważna we współczesnym zsekularyzowanym świecie, zapominającym o Bogu i pielęgnowującym pustą samowystarczalność człowieka. Rok Eucharystii jest okazją do mobilizacji chrześcijan do świadczenia z jeszcze większą mocą o obecności Boga w świecie.

Z uczestnictwa w Eucharystii wynika także zobowiązanie do **budowania społeczeństwa** bardziej sprawiedliwego i braterskiego. Podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus, unizając się do umywania nóg Apostołom, daje swoim uczniom →→→



→ przykład służby. Gest ten wyjaśnia nam sens Eucharystii. Rok Eucharystii niech stanie się okazją do praktykowania miłości czynnej, do pochylania się w geście braterskiej pomocy nad biedakami współczesnego świata. Za prawdziwych uczniów Chrystusa zostaniemy uznani wtedy, gdy będziemy się wzajemnie miłować, w szczególności, gdy otoczymy troską potrzebujących (J 13,35; Mt 25,31-46). Trwałym owocem 48. MKE ma być w Guadalajarze fundacja na rzecz ubogich. Pomyślmy, na jaki ślad tego Roku Eucharystycznego stać nas we wspólnotach polonijnych, czy może tylko w naszych rodzinach.

Niech Rok Eucharystii stanie się okazją do rozbudzania świadomości niezrównanego skarbu, jaki Chrystus powierzył Kościołowi. Nie rezygnujmy łatwo z uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej i świątecznej. Niech nasze uczestnictwo w niej będzie pełne, zapraszajmy Chrystusa do naszego serca i w nasze życie.

Niech zbliżające się święta Bożego Narodzenia, tak drogie polskiemu sercu, ale i cały Nowy Rok Pański będą okazją do kontemplowania, sławienia i adorowania Najświętszego Sakramentu. Najświętsza Maryja Panna, Matka Chrystusa i Matka nasza, niech poma-

ga nam przeżyć ten rok owocnie. Na trud poznawania głębi Tajemnicy Eucharystii i niesienia innym otrzymanego daru - z serca błogostawię.



**Bp Ryszard Karpiński -  
Delegat Konferencji Episkopatu Polski  
ds. duszpasterstwa emigracji**



## Prawo na co dzień

### Czy we Francji można prowadzić samochód na podstawie polskiego prawa jazdy?

**Rafał Ryszka**

*Niedawno zamieszkałem i podjąłem pracę we Francji. W związku z charakterem mojej pracy jestem zmuszony do częstego przemieszczania się samochodem. Chciałbym się dowiedzieć, czy mogę prowadzić samochód zarejestrowany we Francji legitymując się polskim prawem jazdy. A ponieważ zamierzam osiedlić się we Francji, proszę o odpowiedź, czy mogę się ubiegać o francuskie prawo jazdy.*

Francja stosuje takie same zasady w zakresie uznawania prawa jazdy w stosunku do wszystkich obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej. Obywatel innego państwa członkowskiego może używać prawa jazdy wystawionego przez państwo pochodzenia przez czas nieograniczony, po spełnieniu określonych warunków. Przede wszystkim prawo jazdy musi być ważne. Posiadacz prawa jazdy musi osiągnąć wymagany przez prawo francuskie wiek minimalny pozwalający na prowadzenie pojazdów. We Francji, podobnie jak w Polsce istnieje kilka kategorii prawa jazdy (A, A1, B, B1, C, D, E(B), E(C), E(D) i dla osób niepełnosprawnych A, A1, B, B1), wiek jest uzależniony od kategorii prawa jazdy, o jakie stara się zainteresowany. Najwcześniej można się starać o prawo jazdy kategorii A1 (motory o pojemności cylindra mniejszej niż 125 cm<sup>3</sup>) - 16 lat i prawo jazdy kategorii B (samochody osobowe) również 16 lat pod warunkiem, że prawo jazdy było przygotowywane w formie tzw. *apprentissage anticipé de la conduite* (jeśli prawo jazdy jest przygotowywane w normalnym trybie wymagane jest osiągnięcie wieku 17 lat).

Używanie prawa jazdy przez zainteresowanego nie może być zawieszona, ograniczona ani też anulowana w państwie jego pochodzenia. Prawo jazdy nie może być również otrzymane w procedurze wymiany z innym państwem trzecim, z którym Francja nie zawarła odpowiednich umów dwustronnych o uznawaniu prawa jazdy.

foto. R. Sadlik



Osoba, która zamierza osiedlić się we Francji lub zostać tu przez dłuższy okres czasu może również przystąpić do wymiany prawa jazdy. Nie jest to jednak obowiązkowe. Wymiana prawa jazdy na prawo jazdy francuskie ma charakter fakultatywny.

Do wymiany na prawo jazdy francuskie są zobowiązani obywatele państw członkowskich, którzy popełnili we Francji wykroczenia pociągające za sobą zawieszenie, ograniczenie lub odebranie prawa jazdy lub utratę punktów. Zobowiązane do wymiany prawa jazdy są również osoby, które otrzymały je w innym państwie członkowskim w zamian za prawo jazdy pochodzące z państwa trzeciego, z którym Francja nie podpisała umowy o wzajemności.

W przypadku, kiedy osoba chce dokonać wymiany prawa jazdy na prawo jazdy fran-

**Od Redakcji:** W rubryce „Prawo na codzień” będziemy zamieszczać odpowiedzi - wyjaśnienia, obowiązujące przepisy, interpretacje dotyczące prawa w odniesieniu do nadsyłania listów na adres Redakcji.

cuskie, dysponuje ona okresem jednego roku od momentu zamieszkania we Francji.

Osoby zainteresowane wymianą prawa jazdy powinny się zwrócić do prefektury właściwej miejscu zamieszkania wraz z wypełnionym formularzem Cerfa n°11247\*02 (można go znaleźć w internecie pod następującym adresem: <http://www.equipement.gouv.fr/formulaires/>; w dziale *securite routiere*: *permis de conduire - formulaire n°11247*). Do wypełnionego formularza należy dołączyć kopię prawa jazdy z państwa pochodzenia, jak również w niektórych przypadkach kartę pobytu lub kartę rezydenta (na podstawie traktatów akcesyjnych niektóre grupy społeczne obywateli nowych państw członkowskich zobowiązane są do posiadania karty pobytu, patrz poprzednie artykuły). Studenci powinni również dołączyć dokument potwierdzający ich status studenta

przez minimalny okres sześciu miesięcy. Przy składaniu *dossier* należy przedstawić również oryginały ww. dokumentów.

W momencie dostarczenia prawa jazdy francuskiego odebrane zostanie poprzednie prawo jazdy i odesłane do organów administracyjnych, które je wystawiły. W zależności od miejsca zamieszkania wymagane jest również wniesienie stosownej opłaty administracyjnej.

Prawo jazdy może dostarczyć każda podprefektura departamentu, gdzie zamieszkuje zainteresowany, bez względu na to, czy jest to podprefektura właściwa miejscu zamieszkania, czy miejscu pracy.

Kwestie związane z używaniem i wymianą prawa jazdy są uregulowane przez artykuł R 222-2 francuskiego kodeksu drogowego.





## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

### LES DERNIÈRES BRÈVES DE 2004

□ Les compagnies aériennes à bas coût, dites „low cost”, qui opèrent dans le ciel européen, font une rude concurrence aux compagnies traditionnelles. Il est fini le temps béni où Air France et la LOT avaient le monopole de la ligne Paris-Varsovie et fixaient leurs tarifs comme il leur semblait bon. Maintenant, on peut faire la même liaison pour 25 ou 30% du prix „normal”. Bien sûr, il faut parfois aller chercher l'avion loin de Paris, le vol est sec dans tous les sens du terme, sans le service des journaux ni le service des boissons et des repas gratuits. Tout ce que l'on peut désirer en plus du transport, il faut le commander et le payer. On a seulement un verre d'eau, du café soluble ou du thé en sachet avec le sourire de l'hôtesse en prime. Il n'y a pas de mystère, si l'on veut voler moins cher, il faut consentir à quelques petits sacrifices, facilement supportables pour une distance si courte. Face à cette concurrence, les compagnies „historiques” réagissent pour ne pas couler. Récemment, la LOT vient d'annoncer qu'elle allait créer une filiale qui s'appellera Polishwings et qui devrait proposer des vols à tarifs réduits à partir de l'année prochaine. Elle devrait travailler en collaboration avec Germanwings, créée par la Lufthansa. Souhaitons que cette concurrence soit bénéfique aux passagers avec des tarifs encore plus serrés, mais que cela ne se fasse pas au détriment de la sécurité.

□ Je vous ai raconté par le menu les arcanes de l'affaire Rywin. Parallèlement aux travaux de la commission parlementaire d'enquête, la justice a suivi son cours. Au printemps dernier, en première instance, le tribunal avait condamné Rywin à deux ans et demi de prison en reconnaissant qu'il avait agi seul, alors que les parlementaires prouvaient le contraire. L'affaire est en cours de jugement en appel et le tribunal vient d'admettre que Rywin n'aurait pas agi seul, mais qu'il aurait été l'envoyé d'un groupe, sans toutefois en définir les membres. Pour le savoir, il suffit de lire le rapport Ziobro, adopté par la Diète, qui montre du doigt qui ils sont.

□ L'École polytechnique de Varsovie est arrivée en tête d'un classement effectué par un organisme gouvernemental qui a contrôlé la qualité de l'enseignement des établissements supérieurs. L'Académie des mines de Cracovie, l'École polytechnique de Poznań et l'Université de Varsovie ont également été distinguées par la commission. Tous ces établissements sont au niveau européen et n'ont rien à envier à ceux des autres pays.

□ Le cardiologue polonais Zbigniew Religa, qui s'occupe aussi de politique, a reçu le Grand Prix à la 53e Foire Internationale de l'Invention „Euréka” à Bruxelles. Il a été distingué pour la mise au point d'une valve pneumatique destinée à aider les cœurs à fonctionner.

□ D'après un sondage OBOP, le président Kwaśniewski a obtenu la plus mauvaise note depuis le début de son mandat avec 52% d'opinions favorables et une baisse de sept points, contre 37% d'opinions défavorables qui augmentent de cinq points.

□ Sondage Ipsos: 28% pour la PO (sans changement), 13% pour le PiS (-5 points), 18% pour Samoobrona (+1), 13% pour le SLD (+5), 11% pour la LPR (+1) et 5% pour l'UW qui flirte avec le seuil d'accession à la Diète. Avec 4% (-1 point), le PSL resterait à la porte, en compagnie de la SdPI qui obtient 1% (-4). Ce n'est pas le premier sondage qui montre une reprise du SLD, ce qui doit nous interpeller, compte tenu des affaires dans lesquelles de nombreux membres de ce parti sont pris la main dans le sac. Et on ne connaît pas ceux qui ont jusqu'à présent réussi à échapper à la vigilance de la presse et de la justice. Ce regain de popularité se croise avec une perte de vitesse du président de la République qui pendant des années a caracolé seul en tête dans les enquêtes d'opinion. Il est lui aussi touché par les plus grosses affaires et ses explications n'ont pas dû convaincre les citoyens. En revanche, les experts ne savent pas encore expliquer pourquoi le SLD bénéficie d'une embellie et que la SdPI plonge dans l'oubli. C'est à une recomposition de la gauche à laquelle nous assistons. Le PSL est également menacé de disparaître de la scène politique. Pour rester à la surface, il devrait revoir son offre politique et ratisser plus large que son électorat paysan actuel. Le monde rural change, la campagne va se développer et, d'ici quelques années, les paysans se détournent définitivement des partis traditionnels qui étaient censés les représenter jusqu'à présent.

□ L'institut OBOP a demandé aux Polonais comment ils voyaient l'avenir après les élections de 2005. 44% estiment que ce sont les partis de l'actuelle opposition qui seront au pouvoir, 16% pensent que c'est le SLD qui reviendra avec ses alliés et 13% estiment que les élections seront gagnées par une nouvelle formation qui n'existe pas encore. Dans le fauteuil présidentiel, 34% des personnes interrogées voient une personnalité de l'opposition, 19% voient une personnalité non politique et 14% rêvent de quelqu'un du même bord que le président actuel.

□ Un dernier petit sondage de CBOS sur l'Europe: le soutien à l'intégration européenne est en hausse avec 77% d'opinions favorables (+5 points). C'est un niveau record que l'on n'avait pas vu depuis mai 1996, lorsque l'on ne savait pas encore quand les négociations allaient débiter. Les Polonais se sont rendu compte que les craintes des eurosceptiques ne se vérifiaient pas à l'usage. Au contraire, l'économie en profite, notamment le secteur agroalimentaire comme j'ai eu l'occasion de vous le dire à plusieurs reprises.

## listy do Marii-Teresy

Droga Pani,  
W numerze 36 „Głosu Katolickiego” z 17 października br. przeczytałam z przerażeniem o działalności sekt i zaczęłam zastanawiać się nad świadkami Jehowy.

Chodzą po domach, nawet w Paryżu. Ponieważ na liście lokatorów jest moje polskie nazwisko, często otrzymuję pisma w języku polskim od Świadców Jehowy z zaproszeniem na czytanie wspólne Pisma Świętego a także różne broszury. Przeglądałam je, nie widząc w tym nic złego. Ja też czytam Pismo Święte i uważałam, że oni robią to samo. Cóż więc w tym złego? Jednak została zbulwersowana, kiedy dość młoda para, mężczyzna i kobieta, wyglądający dość przyzwoicie, wzbudzający zaufanie, zaczęli mnie nakłaniać do rozmowy. Przedstawili się, że są Świadcami Jehowy. Nigdy dotąd nie spotkałam takich ludzi bezpośrednio. Byli niby bardzo grzeczni i mili i... Zaczęli mnie przekonywać do czytania Pisma Świętego. Odpowiedziałam, że od dawna Biblia jest moją codzienną lekturą. Na razie niczego złego nie zauważyłam ani nie przeczytałam. Nawet pomyślałam, czy nie krzywdzi się czasami tych ludzi. Przecież nic złego niby nie robią. Ponieważ jednak zagadnęli mnie pod polskim kościołem, zaproponowałam im szybko, abyśmy poszli do księdza, skoro jesteście pod polskim kościołem, aby porozmawiać o Bogu i Piśmie Świętym u źródła, razem z katolickim księdzem. Powiedziałam im oczywiście, że jestem praktykującą katoliczką. Oni usiłowali mnie przekonywać, iż pomimo tego, że czytam Pismo Święte to wielu rzeczy nie wiem i że właśnie oni mnie oświecą. Jednakże kiedy zaproponowałam wejście do kościoła i poproszenie do rozmowy księdza, stali się bardzo źli, zdenerwowani i sprzeciwili się temu, twierdząc, że oni znają większą prawdę niż księża i powiedzieli mi kilka brzydkich słów - których tu nie przytoczę ze względu na szacunek dla pisma - i w złości rozstaliśmy się. Ponieważ wiem, że oni zaczepiają i „atakują” ludzi pod polskimi kościołami dlatego piszę, aby przestrzec wszystkich przed Świadcami Jehowy - wiem, że Pani rubryka jest popularna.

„Z Panem Bogiem”  
Leokadia

Droga Leokadio.

„Towarzystwo Strażnica” czyli „Świadcowie Jehowy” stosując różne środki psychologiczne i socjologiczne gromadzą kilka milionów ludzi na całym świecie. Znaczna część z nich chodzi od domu do domu, aby zjednywać sobie zwolenników. Takie zadanie stawia im ich organizacja.





## własnym głosem z Polski

Karol Badziak

**S**ądząc po zachowaniu licznych naszych polityków i gorąccze jaka ogarnęła media, wybory na Ukrainie stały się najważniejszym wydarzeniem w Polsce. Kiedy to piszę, trwa w tym kraju jeszcze rewolucja aksamitna, przepraszam - pomarańczowa, lecz w momencie, gdy ten tekst dotrze do moich odbiorców, może być ona już czerwona.

Najłagodniejszy scenariusz pokojowego finału tego ukraińskiego dramatu, to nowe wybory, gdzie Juszczenkę zastępuje Julia Timoszenko, która je oczywiście wygrywa z jakąś, bliżej dziś nieznaną nam kopia Janukowycza. Ale znając Moskwę, która nie zna długodystansowych kompromisów, rzecz może skończyć się tragicznie. Już przed wyborami Putin dwukrotnie odwiedził Ukrainę, a w trakcie wyborów oprócz europejskich obserwatorów znajdowało się na terenie tego kraju kilkuset rosyjskich „specjalistów”. Obecnie buszują po nim członkowie „specsi” w mundurach ukraińskiej armii.

Jak znam Moskwę, a znam dobrze, to w momencie kiedy odbudowuje swe imperium z taką gorliwością, o jakiej Zachód nie ma w ogóle zielonego pojęcia, nie od-



puści sobie Ukrainę. W najgorszym wypadku Rosja obecny polityczny podział Ukrainy gotowa jest zamienić na podział geograficzny. Wbrew pozorom powstanie dwóch Ukrain przy wydatnej, oczywiście pomocy Kremla, jest rzeczą realną. Zachodniej Europie, a zwłaszcza Niemcom i Francji jest dość obojętne, co się dzieje na Wschodzie Europy, ale nam nie, gdyż bez niepodległej Ukrainy nasze bezpieczeństwo jest poważnie zagrożone. Nie mam tu na myśli zagrożenia militarnego, choć i takiego nie wykluczam.

Właśnie dzięki sejmowej komisji śledczej dowiadujemy się, jak do tej pory Rosjanie uzależnili nas od dostaw swej ropy, nie mówiąc o skandalicznie niekorzystnym kontrakcie na dostawę gazu. A próba zakupu Rafinerii Gdańskiej, czyli całego Naftoportu, chęć podpisania się pod główny polski światłowód, starania o opanowanie polskich kopalń węgla brunatnego, no i manipulacja Ałganowa wobec elektrociepłowni G-8 - czyż nie dowodzą wyraźnie, że Rosja nie zrezygnowała z podporządkowania sobie Polski. Rzecz jasna, zawsze znajdują się w naszym Kraju jakieś Kulczyki, Zagle, Wagi czy Dochnale lub Pęczaki, które za grube miliony służą pomocą Wielkiemu Bratu.

Zycie jest jednak bujniejsze i bogatsze niż wyobraźnia służbowa agentów Putina. Ironia losu polega na tym, że sfałszowane wybory na Ukrainie reżyserowane przez ekskagebowców, zbliżyły do siebie całkiem nieoczekiwane dwa narody, których losy spletały się wielokrotnie bardzo tragicznie. Zawsze wiedzieliśmy, że niepodległa Ukraina, to słabsza Rosja i dzięki temu bezpieczniejsza Polska, ale dziś wiemy to na pewno. I dlatego, to co się tam wydarzy w najbliższych dniach i tygodniach będzie niezwykle ważne dla Polski. Ukraina jest naszym strategicznym partnerem i to nie tylko ze względów czysto geopolitycznych, ale duchowych, kulturowych, historycznych. Oba nasze narody znalazły się w identycznej sytuacji.

Rosja w swej nowoczesnej ekspansji imperialnej w równym stopniu zagraża polskiej i ukraińskiej suwerenności.

O tym, że Rosja nie zrezygnuje z Ukrainy wiedzą wszyscy, ale o tym, że również z Polski nie zamierza zrezygnować, wie tylko doskonale b. pułkownik KGB Oleg Gordijewski. Oto co ma do powiedzenia na ten temat: „Po dojściu Putina do władzy zostaliście naszpikowani agentami specsi, którzy mają wpływ na polską politykę i biznes. Mogą urządzić u was takie piekło jak na Litwie, gdzie wsadzili na fotel prezydenta swojego człowieka”.

Dopiero w kontekście tych słów widzimy, dlaczego tak wielu lewicowych polityków dąży z determinacją do rozwiązania sejmowej komisji śledczej, która ujawnia zbyt dużo niejawnych kontaktów polskich biznesmenów esbeckiego pochodzenia z rosyjskimi tajnymi służbami. O premierze Millerze nie będę tu wspominał, gdyż przewożenie dolarów w torbie przez granicę, to przemyt, a nie biznes. Zresztą ten nieustannie cyniczny osobnik dowiódł niezbitcie starej prawdy zawartej w politycznych podręcznikach, że najniebezpieczniejszą rzeczą dla partii politycznych jest zdobycie władzy. Natychmiast traci w oczach opinii publicznej. Nie tylko Miller i Kwaśniewski, ale i Kuczma z Janukowiczem się o tym szybko przekonali.

Polacy i Ukraińcy wyrządzili sobie w przeszłości wiele wzajemnych krzywd i dlatego obecne pokolenie, tak po jednej, jak i drugiej stronie granicy, oddzielającej oba narody, ma wielki obowiązek przełamać wiekową niechęć i uprzedzenia polegające na tym, iż Ukraińcy są głęboko przekonani, że to my w przeszłości zadaliśmy im więcej bólu, a my, że to oni nam więcej cierpień, mordując w sposób niespotykany okrutny naszych braci na Wołyniu. Świat o tym nie wie, ale ja - aż nadto. Być może jedni i drudzy mają rację, choć dowodów zbrodni, to my posiadamy znacznie więcej. Lecz w momencie kiedy pojawiła się nieoczekiwana perspektywa naprawienia obopólnie wielowiekowych błędów, nie wolno tego przeoczyć i zmarnować szansy wzajemnego przebaczenia swych win i zbratania słowiańskich dusz. Na zakończenie rutynowo pozwolę sobie, jak zwykle, zaprezentować własny wątek. Otóż muszę się przyznać, że mam w stosunku do Ukraińców nieczyste sumienie. Kiedy po wojnie robiłem ekshumację w Bieszczadach i przenosiłem ze swą ekipą z pól, lasów i łąk zielonych na cmentarze ludzkie szczątki Żydów, Polaków i Niemców, to Ukraińców pomijałem. Nienawiść, zwłaszcza mieszkańców Birczy była tak ogromna w stosunku do Ukraińców, że mnie nią zarazili. Materiał na trumny w postaci dwóch ciężarowych wozów, wypełnionych deskami podarowałem pewnej polskiej rodzinie w tym miasteczku. Po zbudowaniu domu państwa Atalscy, tak brzmiało ich nazwisko, zapewniali mnie listownie, że jedna z izb jest przeznaczona dla mnie. Nigdy od tamtego czasu jednak Birczy nie odwiedziłem.

Posługują się Pismem Świętym. → → →  
Jednakże trzeba powiedzieć z całą mocą, że ich interpretacja Biblii a także samo czytanie jest fałszowane. Czytają fragmenty, bez ciągłości tekstu, co wypacza zasadniczą treść. Wprowadzają zamęt w sercach wielu wierzących. Od lat czterdziestych XX wieku obowiązuje wszystkich ze zboru - zakaz poddawania się transfuzji krwi, nawet jeśli jest to jedyny środek ratujący życie. Poprzez ten zbrodniczy wymysł „Ciała kierownicze” - tak nazywa się zarząd spółki, korporacji, jaką jest Towarzystwo Strażnica - tysiące świadków Jehowy i ich rodzin przeżyło dramaty. Strażnica, czyli świadkowie Jehowy publikują w milionach egzemplarzy różne pisma, zawierające nauki nie mające nic wspólnego z Biblią, na którą się powołują. Pismo Święte w ich wydaniu jest jednym zwykłym fałszerstwem. Werbują ludzi, aby chodzili po domach, aby ludziom wpychać fałsz. Dlatego najlepszą metodą jest odmawianie rozmowy z nimi, kiedy natrętnie atakują. Jeśli ktoś z katolików pragnie pogłębiać swoją wiarę, istnieją przy naszych parafiach sekcje biblijne pod kierunkiem księdza katolickiego, gdzie można bezpiecznie pogłębiać i poznawać naszą wiarę.

Święty Piotr ostrzega przed dowolną interpretacją Pisma Świętego, stwierdzając, iż „nie jest ono do prywatnego wyjaśniania”. Słowo Boże może wyjaśniać - z woli Chrystusa - tylko Jego Kościół.

Maria Teresa Lui

P.S. Polecam zainteresowanym książkę Andrzeja Wronka pt. „Świadkowie Jehowy bez mitów”.



## Część naszej historii

**rozmowa z historykiem - prof. Wojciechem Fałkowskim, kierującym zespołem ekspertów, który przygotował „Raport o stratach wojennych Warszawy“.**



**Paweł Osikowski:** *Jest Pan autorem raportu szacującego wojenne szkody Warszawy - przygotowanego dla prezydenta stolicy - prof. Lecha Kaczyńskiego. Jakie były kryteria i metody wyceniania zniszczeń dokonanych przez niemieckiego okupanta w czasie II wojny światowej?*

**Prof. Wojciech Fałkowski:** Celem powołanego zespołu było - podkreślił to - rzetelne, w pełni sprawdzalne ocenienie wartości strat poniesionych przez miasto i jego mieszkańców w czasie okupacji niemieckiej czyli od września 1939 r. do stycznia roku 1945. W pracach swych najpierw oparliśmy się na szczegółowej analizie czterdziestu wybranych kwartałów miasta, precyzyjnie studiując i szacując straty metodą - nieruchomości po nieruchomości, czyli każdy kolejny dom z osobna. Następnie analizie poddaliśmy zdjęcia lotnicze i mapy fotometryczne czyli takie, które umożliwiają dokładne pomiary geometryczne. Na tej podstawie dokonaliśmy szacunku kubatury zniszczonych podczas okupacji obiektów. To, w połączeniu z wcześniej dokonaną szczegółową analizą, pozwoliło nam ustalić cenę za metr sześcienny strat - w zależności oczywiście od typu budownictwa, przeznaczenia i wykorzystania obiektów. Inaczej szacowana więc była cena metra sześciennego substancji mieszkalnej, pięknie wykończonego budynku w centrum Warszawy a inaczej obiektu przemysłowego, czy budynków na peryferiach miasta - na przykład bez bieżącej wody i kanalizacji. Oprócz tego została przeprowadzona bardzo szczegółowa analiza stu trzydziestu obiektów zabytkowych - według kryteriów przyjmowanych przez konserwatora zabytków przed wojną, których wartość została teraz policzona indywidualnie, odrębnie. Do tego zostały dołączone szacunkowe obliczenia wartości strat wyposażenia mieszkań wszystkich Warszawiaków, przyjmując przy tym, iż np. lewobrzeżna Warszawa i jej zabudowania zostały zniszczone w 70 procentach a prawobrzeżna tylko w 30%. To dało w sumie liczbę 18 miliardów 200 milionów przedwojennych złotych, przy przeliczeniu - według kryteriów opracowanych przez finansistów - stanowi to dzisiaj 45 miliardów 300 milionów obecnych dolarów amerykańskich.

Chcę przy tym jasno powiedzieć, iż zarówno przy obliczaniu wartości strat poszczególnych kategorii zniszczeń, jak i w ich sumowaniu liczby były zaokrąglane raczej w dół niż w górę. I wówczas kiedy mieliśmy do czynienia z szacunkami w ramach pewnych widełek, przyjmowaliśmy dolną wartość z możliwych. Wszyst-

ko po to, by nie narazić się na zarzut sztucznego zawyżania wyliczeń strat, które i tak okazały się ogromne. Natomiast nie podjęliśmy się szacowania tzw. strat ludzkich - wartości utraconego zdrowia i życia mieszkańców stolicy Polski. Takie obliczenia były wprawdzie dokonywane po wojnie, nam jednak wydają się całkowicie nie do przyjęcia ze względów moralnych, nie mówiąc o możliwości znalezienia właściwej metodologii. Ta, przyjęta zaraz po wojnie, wydała nam się niedobra, podana wówczas liczba jest bardzo niska, wręcz nie do zaakceptowania.

**P.O.:** *Czy, przy ewentualnych żądaniach rewindykacyjnych, strona niemiecka nie może zasłaniać się sławnym zdaniem „roszczeń przez komunistyczną PRL“?*

**W.L.:** Zapewne mogłaby, ale nie przesądźmy, że w ogóle takie żądania reparacyjne czy odszkodowawcze będą formułowane. Nasz zespół - chcę to jasno pod-



kreślić - wykonał pracę historyczną. Jest to raport z dziedziny historii gospodarczej, który ma pokazać część naszej historii. Do ludzi, do ich wyobraźni, zresztą nie tylko w naszym kraju, przemawiają tego typu syntetyczne ujęcia. To jest opracowanie pokazujące stopień zniszczenia miasta, które zostało decyzją polityczną skazane na zagładę. Otóż, osobiście uważam, iż podstawową kwestią jest po prostu - wiedzieć, rozumieć, natomiast inną rzeczą pozostaje - jak ewentualnie można to później wykorzystać. Jednak nie jest to już pytanie ani do zespołu ekspertów, ani do mnie.

**P.O.:** *Czy można jednak domniemywać, że ewentualne wystąpienie Warszawy z roszczeniami wobec RFN jest uwarunkowane stanowiskiem Niemiec wobec roszczeń np. Powiernictwa Pruskiego?*

**W.L.:** Tak wypowiedział się prezydent Warszawy - prof. Lech Kaczyński.

**P.O.:** *Jak długo powstawał Raport, jaka jest jego objętość, ilu ekspertów pracowało przy jego powstawaniu?*

**W.L.:** To była mordercza praca. W sumie wszystkich, łącznie z pomocą techniczną było nas dziewiętnaście osób. A sporządzenie Raportu zajęło nam pięć miesięcy.

To bardzo krótki czas zważywszy na ogrom zagadnienia. Chciałbym wobec tego bardzo podziękować wszystkim za włożony w sprawę wysiłek, chociaż niektórych prac nie zdołaliśmy dokonać ze względu na terminy. W sumie jednak nie wiele zmieniłyby one ogólny obraz. Mam tu na myśli na przykład straty w obiektach sportowych czy w zieleni miejskiej. Sam Raport liczy 143 strony, do tego dochodzi ponad dwieście stron aneksu - zawierającego dokładne wyliczenia, tabele, przykłady przedwojennych szacunków. To ostatnie było możliwe, bo zespół dotarł do obliczeń rzeczoznawców wyceniających wartości nieruchomości. W oparciu o to właśnie można było szacować wartość poniesionych strat. Raport zawiera również zdjęcia Warszawy. Za każdym razem przedstawiają one z jednej strony stan sprzed dokonanych przez okupanta zniszczeń i - z drugiej strony - stan z 1945 r. Pierwszym prezentowanym zestawem zdjęć jest wizerunek Zamku Warszawskiego z lata 1939 r. w porównaniu z ruiną, jaką stanowił w roku 1945.

Warto też zwrócić uwagę i na zdjęcie prawie całkowicie zburzonego kościoła św. Floriana (ostała się tylko jedna, całkowicie wypalona ściana), gdyż powszechnie uważa się, że Warszawa prawobrzeżna - Praga, nie została wcale przez okupanta zniszczona. To „naoczne” zestawienie Warszawy, która żyła, była tętniącą życiem metropolią, pełniącą rolę centrum życia kulturalnego i gospodarczego Polski z obrazem dokonanych przez Niemców zniszczeń działa na wyobraźnię. Przy czym trzeba podkreślić jeszcze raz, że nie były one jedynie efektem działań wojennych, ale właśnie

skutkiem decyzji politycznych, podejmowanych przez najwyższe władze III Rzeszy, w myśl których Warszawa miała być najpierw sprowadzona do roli miasta prowincjonalnego, a później - rozkazem wydanym już podczas trwania Powstania - miała zostać całkowicie starta z powierzchni ziemi.

**P.O.:** *Z jakimi reakcjami spotkał się przygotowany przez Państwa Raport?*

**W.L.:** Na to jeszcze jest zbyt wcześnie, chociaż bardzo liczymy na dyskusję w gronie specjalistów, tzn. urbanistów, rzeczoznawców majątkowych. Jesteśmy gotowi poddać nasze szacunki pod dyskusję i ewentualnie skorygować. W naszym głębokim przekonaniu, globalne liczby opisujące zniszczenia mogłyby jednak zostać jedynie podwyższone.

*Dokończenie na str. 16*



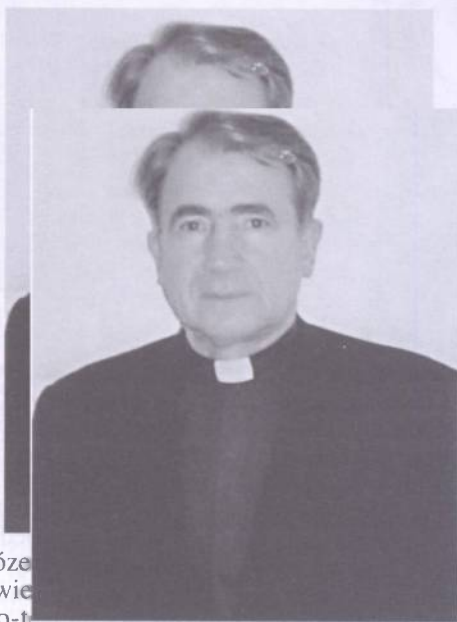


## Kronika polonijna

Redaguje od 11 lat Zbigniew A. Judycki

### FRANCJA

□ Dekretem Prezydenta Republiki Francuskiej z 15 listopada 2004 r. o. Józef Kuroczycki, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej został zaliczony w poczet kawalerów jednego z najwyższych odznaczeń francuskich - Ordre National du Mérite.



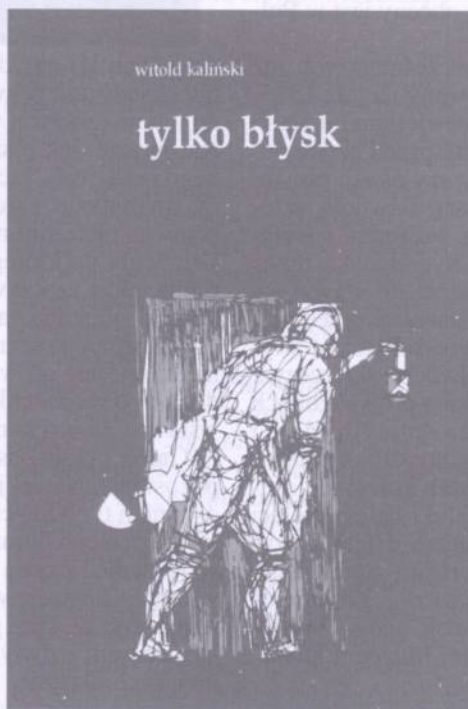
Józef święto-  
no-t

Józef Kuroczycki urodził w 1935 r. w Nieprzywieżu. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Oblatów w Obrze Wikazyjął święcenia kapłańskie 30 marca 1959 r. Następnie studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie Wrocławskim. Praca wikariusz parafii robotniczej w dzielnicy w Błczyce we Wrocławiu 1960-1963; następczyni w Instytucie Świętego Kazimierza w Vaudricourt i kolegium Saint Vaast w Béthune (Francja) 1963-1964; duszpasterz polonijny w Calonne-Ricouart 1964-1986; ekonom prowincjalny Wiceprowincej Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Rzymie 1981-1984; dyrektor ośrodka wakacyjnego „Stella-Maris” w Stella-Plage (Francja) 1984-. Jako duszpasterz polonijny w Calonne-Ricouart i Marles-les-Mines był kapłanem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej oraz innych miejscowych organizacji. Przez 15 lat organizował wycieczki i pielgrzymki dla młodzieży i dorosłych (m.in. zjazdy harcerskie pod Monte Cassino i na Kaszubach w Kanadzie). Przez 25 lat był odpowiedzialny za salę „Polonia” w Północnej Francji, gdzie organizowano imprezy kulturalne. Inicjator budowy kaplicy oraz rozbudowy i modernizacji ośrodka wakacyjnego w Stella-Plage. Założyciel stowarzyszenia Przyjaciele Fundacji Jana Pawła II we Francji, która m.in. ufundowała pomnik Jana Pawła II w Vaudricourt 1989-

Sponsor wydawnictw Instytutu Biografistyki Polonijnej w Paryżu 1992-. Uhonorowany: dyplomem Konsulatu Generalnego RP w Lille za popularyzowanie kultury polskiej w Północnej Francji 1998, nagrodą honorową „Lucecja” Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie 2003, nagrodą Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną w Monachium 2003. Odznaczenia: Order Zasługi RP (V), Medal Honorowy „Polonia Sempiterna Fidelis”.

chium 2003. Odznaczenia: Order Zasługi RP (V), Medal Honorowy „Polonia Sempiterna Fidelis”.

□ Interesujący tomik utworów poetyckich „Tylko błysk” wydało w br. Wydawnictwo Nowy Świat w Warszawie. Autorem wierszy jest Witold Kaliński mieszkający obecnie w Lille.



to nie trajektoria rzutu  
gdy oszczepnik jeszcze tańczy  
porażony gwałtownym odkryciem  
nagości

to nie oszczep nie  
ambicja nie ryk tłumu  
może to drzenie  
dłoni  
pustej gdy rząd włóczy lśni  
zda się – na wyciągnięcie ręki

lecz nie ma stadionu  
sędziów i sztandarów  
nie ma oszczepów

tylko błysk?

### NIEMCY

□ W latach 1956-1965 we Frankfurcie nad Menem kanclerzem kurii dla Polaków w

Niemczech był ks. dr Adam Kocur. I nie było by w tym nic zaskakującego gdyby nie fakt, że przed przyjęciem święceń kapłańskich w 1951 roku był on m.in.: oficerem armii pruskiej w I wojnie światowej, dowódcą batalionu 1. Pułku Strzelców Bytomskich w Powstaniu Wielkopolskim, inspektorem i komendantem głównym Policji Województwa Śląskiego, prezydentem miasta Katowic, posłem do Sejmu Śląskiego jako przedstawiciel Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, oficerem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w czasie II wojny światowej, pracownikiem Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy. Zmarł we Frankfurcie nad Menem w 1965 roku.

### ROSJA

□ „Polacy ZATO m. Żeleznogorska. Zbiór biograficzny” to bardzo interesująca książka Walentyny Sawrańskiej-Kałużskiej. Autorka przedstawia losy Polaków mieszkających w zamkniętym do dziś mieście, tzw. ZATO (zakrytoje administracyjno-terytorialno obrazowanie), Żeleznogorsku, noszącym w czasach radzieckich nazwę Krasnojarsk-26 lub nazywanym też Atomgradem. Książka napisana jest w języku rosyjskim, ale zawiera także część materiałów w języku polskim. W. Sawrańska-Kałużska jest znanym pedagogiem i działaczką polonijną. Jest założycielką „Domu Polskiego” w Żeleznogorsku [Biul. SWP]

### LITWA

□ W pięciu jednostkach administracyjnych tzn. w mieście stołecznym Wilnie oraz w czterech rejonach należących do Wileńszczyzny (Soleczniki, Wilno, Święciany, Troki) mieszka ok. 211,5 tys. Polaków, w tym blisko połowa w Wilnie. Stanowią oni ok. 90% ludności polskiej zamieszkałej na Litwie.

### AZERBEJDŻAN

□ W Baku powstała nowa polonijna organizacja Wspólnota „Polonia-Azerbejdżan” licząca obecnie ok. 100 członków. Prezesem wybrany został Ofil Ismailow. W Azerbejdżanie mieszka dzisiaj ok. 9 tysięcy osób polskiego pochodzenia.

### DANIA

□ Rada Powierników Naukowego Instytutu Polsko-Skandynawskiego w Kopenhadze uhonorowała Medalem Pro Meritis prof. Zdzisława Wałaszewskiego, prorektora Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie oraz prof. Edwarda Szczepanika, ostatniego Prezesa Rady Ministrów Rządu RP na uchodźstwie. Medal został po raz pierwszy nadany w 2000 r. Pierwszy egzemplarz wręczono Janowi Pawłowi II w 80. rocznicę jego urodzin. Następnie medal otrzymali: Tadeusz Głowacki (Sztokholm), założyciel Fundacji Instytutu Polsko-Skandynawskiego; J.L.F. Mogenssen, dyplomata duński i mecenas kultury polskiej, prof. Józef Jasnowski (Londyn).



## El Greco w Siedlcach

Joanna Pietrzak-Thébault

**Z**e życie sprawia nam niespodzianki, to wiemy wszyscy. Że jedną z najwspanialszych niespodzianek, jaką potrafi sprawić ono historykom albo historykom sztuki jest odkrycie nieznanego dokumentu, niezwyklego przedmiotu, nie oglądanego dotąd przez nikogo dzieła, a szczególnie dzieła artysty o tzw. wielkim nazwisku - to może nie zawsze wszyscy rozumiemy.

Tymczasem takiemu niezwykle odkryciu zawdzięczamy fakt, że od niewiele ponad miesiąca korzystać możemy z nadzwyczajnej niespodzianki. Otóż Muzeum Diecezjalne w Siedlcach począwszy od 15 października eksponuje obraz El Greca! (patrz okładka - „Galeria GK”). Hiszpański malarz o greckich korzeniach, malujący nie tyle „w manierze” (choć przez wielu historyków sztuki choćby z racji chronologicznych, jako tworzący na przełomie XVI i XVII stulecia, a żyjący w latach 1541-1614, zaliczany do nurtu manieryzmu), ile wykorzystujący w naturalny sposób umiejętności właściwe dla wschodnich ikonopisów i lekcje sztuki zachodniej, przede wszystkim weneckiej, przefiltrowane przez bardzo indywidualną, niepowtarzalną wrażliwość artystyczną i autentyczną żarliwą pobożność, obecny jest w Polsce przez ten jedyny obraz.

„Ekstaza Świętego Franciszka” to jeden z wcześniejszych już „zachodnioeuropejskich” dzieł malarza (datowany na lata 1575-1580), niezrozumiałym trafem znalazł się w niewielkim muzeum kościelnym na polskim Podlasiu. Odnaleziony przed czterdziestu bodaj laty na plebanii w Kosowie Lackim przy okazji prowadzonej przez Instytut Sztuki PAN inwentaryzacji zabytków sztuki powiatu sokołowskiego przez dwie, młode wówczas, adeptki historii sztuki, panie Izabellę Galicką i Hannę Sygietyńską, przez następne długie lata, to popadał w zapomnienie, to stawał się przedmiotem zachodów ze strony władz, to stanowił przedmiot konserwacji, ekspertyz i badań fachowców, wreszcie temat artykułów dowodzących błędności przypuszczeń dwóch odkrywczyń. Dopiero odkrycie podczas prac konserwatorskich prowadzonych w warsztacie prof. Bohdana Marconiego przez Zofię Bliżynską i Marię Orthwein podpisu malarza neogrecką minuskułą, ostatecznie potwierdziło autentyczność dzieła. Podczas kolejnych niesprzających kościelnym kolekcjom dzieł sztuki dziesięcioleci udało się utrzymać własność bezcennego obrazu dzięki zrozumieniu artystycznej rangi i prestiżowego wymiaru strzeżonego dzieła przez siedleckich biskupów, Jana Mazura i Zbigniewa Kiernikowskiego. Dzięki ich staraniom i dyskrecji, nareszcie udostępniony został on w ramach ekspozycji stałej Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach.

Dopiero w bieżącym roku doszło do ponownego niejako „odkrycia” obrazu. Jeden z najważniejszych, o ile nie najważniejszy, jego aktor, ks. Henryk Drozd (fot.), od 2000 r. dyrektor Muzeum, a poprzednio diecezjalnej rozgłośni Radio Siedlce, nie chce mówić o szczegółach drogi ku ostatecznej ekspozycji dzieła. A wystawienie tego obrazu oznaczało przede wszystkim przebudowę samego funkcjonowania placówki. Choć największe w regionie Wschodniej Polski, to było nie było prowincjonalne i ciche muzeum stało przed szczególnym wyzwaniem: musiało oto nieodwołalnie wyposażać się w najnowsze, kosztowne i skomplikowane systemy alarmowe, w podgląd kamer nie tylko w samym muzeum, ale i na miejskiej policji, w system klimatyzacji niezbędny dla przechowywania dzieł malarskich wysokiej klasy, porównywalny z najsłynniejszymi muzeami Europy.

Skoro tylko te przeszkody zostały pomyślnie przezwyciężone, dzięki przykładowemu współdziałaniu władz miejskich, prywatnych sponsorów i instancji diecezjalnych, wówczas - paradoksalnie nowego blasku nabrała także pozostała część ekspozycji muzeum. Ludowe pobożne przedstawienia, obrazy lokalnych malarzy z różnych epok, wycofane z kultu przedmioty rzemiosła artystycznego, naśladownictwa gotyckich pięknych madonn i XVII-wieczne tańce śmierci, malowane i haftowane na ornatach, unickie księgi liturgiczne i płaszczenice z terenów dawnej diecezji łuckiej i janowskiej, konsekwentnie „prowadzą” zwie-



dzających ku arcydziełu hiszpańskiego Greka, ku przedstawieniu ekstatycznej chwili modlitwy umbryjskiego świętego, jednego z największych w historii Kościoła.

Na obrazie, jak piszą dzisiaj krytycy sztuki, pełnym, „mistycznego realizmu”, szczegół pozszywanego habitu, plecionki sznura, dramatyzm rozdartych chmur, najwyraźniej służą jednemu celowi - ukazaniu modlitwy tak intensywnej, że obecność Tego Drugiego, do którego się ona zwraca, staje się w obrazie materialną jakby rzeczywistością, choć nie jest narysowana ani jedną kreską, ani jedną barwną plamą. Obraz operuje, wydawałoby się ograniczoną do szarości i brązów gamą kolorów, a przecież widz najdalszy jest od wrażenia monotonii, ubóstwa barw, może podejrzeń o niedostatki warsztatu czy pośpiech, w jakim mógł powstawać albo o konserwatorskie „kiksy”.

El Greco, często postrzegany jako malarz tajemniczy, takim chyba pozostanie. Nawet jego dzieła „lubią” do dzisiaj ukrywać się - w ostatnich tygodniach dowiedzieliśmy się o odnalezieniu kolejnego nieznanego obrazu malarza, tym razem w Hiszpanii („Chrzest w Jordanie” z ceną wywoławczą 1,1 mln dolarów został wystawiony na licytację w domu aukcyjnym Christie). Czy wolno nam pomarzyć, że kupi go „do pary” Muzeum w Siedlcach?

Tymczasem jedyny „polski” El Greco zaliczany jest do najcenniejszych obrazów w polskich kolekcjach malarstwa. Stanowiłby pewno łakomy kąsek dla każdego oddziału Muzeum Narodowego, dla każdego muzeum w dużym mieście, ale raczej na pewno pozostanie w położonych 90 km na wschód od Warszawy Siedlcach. Niewielkie miasto powoli przygotowuje się do „najazdu” amatorów sztuki i ciekawych turystów. Przy drzwiach do Muzeum, otwieranych na nowo z klucza dla każdego zwiedzającego, czekają cukiereczki w pucharku i kolorowe długopisy. Już w ciągu pierwszego miesiąca odwiedzający zapisali 43 strony muzealnej księgi pamiątkowej. Telefon w biurze dyrektora dzwoni bez przerwy - stale przewijają się goście, szkoły zamawiają „lekcje muzealne”. Wiosną przy wjeździe do miasta pojawić ma się baner informujący o siedleckim skarbie.

„Piękno tej sztuki jest najlepszą katechezą dla młodzieży, szukamy przewodników, którzy potrafiliby jej przesłanie dobrze przekazać”, mówi dyrektor Drozd. Pracownicy niewielkiego Muzeum siedleckiego nie wydają się ani trochę przytłoczeni nową sytuacją. Co więcej - zapowiadają kolejną niespodziankę, zdolną ponoć poruszyć „wszystkich historyków i miłośników sztuki w Polsce” - na wiosnę przyszłego roku. Wydaje się zatem, że za pół roku znowu wybierzemy się razem na Podlasie...

**Muzeum Diecezjalne w Siedlcach czynne jest od poniedziałku do soboty w godz. 10.<sup>00</sup>-15.<sup>00</sup> Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej [www.muzeum.siedlce.pl](http://www.muzeum.siedlce.pl)**





## O czym piszą inni

Prasoznawca

**G**dyby wybory do Sejmu odbyły się pod koniec 2004 r., jedna czwarta Polaków głosowałaby na Platformę Obywatelską - wynika z najnowszego sondażu Polskiej Grupy Badawczej. Polska Agencja Prasowa w serwisie z 29 listopada podaje, że PO miałyby w Sejmie 150 przedstawicieli, o 85 więcej niż w 2001 r. Drugie miejsce zajmuje Prawo i Sprawiedliwość - 16%. Kolejne Liga Polskich Rodzin - 13%. Postkomunistyczny SLD może liczyć najwyżej na 6%. Unia Wolności, Unia Polityki Realnej, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Unia Pracy i Ruch Katolicko-Narodowy nie mają szans na przekroczenie 5% czyli progu wyborczego. Prognoza przewiduje, że oprócz 150 przedstawicieli PO w Sejmie znalazłoby się 83 posłów PiS (o 39 więcej niż w 2001 r.) i 73 przedstawicieli Ligi Polskich Rodzin (o 35 więcej niż w 2001 r.).

**E**uropejczycy zakochali się w polskich produktach - donosi „Życie” (29 listopada) - a przedstawiciele zagranicznych sieci super i hipermarketów wyczuli już w tym dobry biznes i rozwijają eksport naszych towarów. Gazeta pisze: Niemiecki koncern Metro Group (sieci m.in. Real, Praktiker, Media Market) we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi pracuje właśnie nad utworzeniem grupy roboczej, która opracuje wspólny plan działania w ramach promocji polskich towarów na zagranicznych rynkach. W przyszłym roku zostanie zorganizowany „Polski Tydzień” w placówkach handlowych Metro w Niemczech. Audytorzy, którzy sprawdzali polskich producentów na zlecenie brytyjskiej sieci Tesco, także zauważyli, że mocne strony naszych rodzimych producentów to: duży potencjał produkcyjny i eksportowy, bardzo dobra technologia produkcji, wysoka jakość produktów oraz niskie zagrożenie ze strony szkodników i chorób. Z kolei francuska Grupa Muszkietierów, która prowadzi sieć supermarketów spożywczych Intermarche i typu „dom i ogród” - Bricomarche - eksportuje w ramach grupy m.in. meble, narzędzia ogrodnicze i wyroby z wikliny.

Z hasel rewolucji francuskiej - wolność pozostała, braterstwo aż piszczy, a równość nie do końca została zrealizowana. Tak można wnioskować po słynnych ustawach dyskryminujących tych uczniów, którzy chcieliby w szkole obnosić się z symbolami religijnymi, czy np. po próbach ograniczających księżom uczęszczanie do miejsc publicznych w sutannach. Felietonista „Rzeczpospolitej” (29 listopada) tak sobie dworuje z Francji i jej polityki... nietolerancji:

*Nową ustawą o spójności społecznej Francja kładzie kres nierówności. Zyciorysy dotychczas do podań o pracę, muszą być*

*pozbawiane imienia i nazwiska, wyznania, płci i narodowości kandydata. Nie mogą być pisane ręcznie, żeby po charakterze pisma nikt nie powziął wiedzy o charakterze autora. Oczywiście, żadnych zdjęć, żeby w proces podejmowania decyzji nie zakradł się seksizm i żeby Ouasimodo miał takie same szanse zostać Marianną, symbolem Francji, jak Joanna d'Arc. Jestem pewien, że to nie koniec walki o absolutną równość. Następnym krokiem będą wybory. W końcu wielu wyborców kieruje się przy oddawaniu głosów takimi drugorzędowymi cechami kandydatów na urząd prezydencki, jak płeć, nazwisko, wygląd zewnętrzny, kolor skóry, wyznanie a nawet poglądy polityczne. W następnych wyborach kandydaci będą występować w kominiarkach i nie będzie się im wolno odzywać. Głosować się będzie na numery, a nie ludzi, aż do czasu, w którym wybory zastąpione zostaną losowaniem, czyli powszechną loterią równości.*

**A**genci III Rzeczypospolitej mogą próbować swych sił w trzech instytucjach: Agencji Wywiadu (AW), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) zajmującej się kontrwywiadem oraz w Wojskowych Służbach Informacyjnych (WSI), czyli w wywiadzie wojskowym. Szeregowi agenci są słabo opłacani, co bywa przyczyną korupcji. Polski „Newsweek” (5 grudnia) podaje:

*Organizacje te zatrudniają łącznie około 8 tysięcy funkcjonariuszy. Ich oficjalny roczny budżet to niewiele ponad 600 mln złotych. Pieniądze te przeznaczone są głównie na fundusz płac oraz administrację. Największą częścią tego budżetu dysponuje ABW, bo jest to prawie 383 mln złotych. Średnie zarobki agentów wywiadu kształtują się w granicach 3-4 tys. zł netto. Wysocy rangą funkcjonariusze z długoletnim doświadczeniem dostają ok. 7 tys. zł. Dodatkowo przysługują im służbowe mieszkanie i inne apanaże.*

Jest jeszcze jedna nierozwiązana kwestia. Najlepiej opłacanymi agentami są... byli funkcjonariusze tajnych służb PRL. Po niepełnej weryfikacji przeprowadzonej po 1989 r., nawet tamte decyzje zostały cofnięte, gdy rządy przejęli postkomuniści. Miller i Kwaśniewski zrobili wszystko, aby przywrócić na kierownicze stanowiska swoich ludzi. Ci odpłacili im się infiltracją opozycji oraz tuszowaniem korupcyjnych i mafijnych powiązań liderów SLD. Wykazuje to specjalna komisja sejmowa badająca aferę Orłenu. Najświeższą rewelacją jest ujawnienie, iż najwyższy rangą urzędnik w pałacu prezydenckim, Marek Ungier jest od 9 lat(!) podejrzany przez prokuraturę o wielomilionowe nadużycia finansowe i potwierdzenie nieprawdy. Dlaczego dowiadujemy się o tym dopiero teraz?



## Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

⊗ W fińskim Kuusamo rozpoczął się Puchar Świata w skokach narciarskich. Wystartowali i Polacy. Niestety, do finału zakwalifikował się tylko Adam Małysz, który po pierwszym konkursie zajął odległą 17 pozycję. W drugim poszło jeszcze gorzej - był 19.

⊕ Świadcami ciekawego widowiska będą w Polsce kibice hokeja na lodzie. Do Katowic przyjedzie zespół gwiazd ligi NHL, który 22 grudnia rozegra spotkanie z kadrą Polski. „Gwiazdy” są ostatnio bezrobotne, ponieważ NHL wstrzymało rozgrywki.

⊕ „Gazeta Krakowska” zjrzała do portfela Małysza. Nasz skoczek zarobił do końca 2003 r. 8 mln zł. Skoki narciarskie nie należą do najlepiej opłacanych dyscyplin, ale... Za zwycięstwo w konkursie Pucharu Świata dostaje się do 30 tys. franków szwajcarskich. Za wygranie tzw. Letniego GP w tym roku Małysz zarobił „tylko” 75 tys. zł. Większość dochodów naszego narciarza pochodzi jednak z reklam. Lista jego reklamodawców jest długa. Producent napoju energetycznego „Red Bull” zrobił kilka lat temu dobry interes podpisując kontrakt na reklamę za 200 tys. zł za sezon. Telefonii komórkowa „Idea” musiała zapłacić już 500 tys., a rekordem jest kontrakt z Nestlé, który opiewa na 1 mln zł.

⊕ W internecie o dbyła się licytacja złotego medalu Otylii Jędrzejczak. Trofeum z Aten naszej pływaczki wyceniono na 100 tys. zł. O posiadanie medalu najostrożniej licytowali: producent napojów „Paola” i pewien hotel z Tych.

⊕ Fatalnie wypadła Amika Wronki w Pucharze UEFA. Polski zespół zajmuje ostatnie miejsce w grupie i nie zdobył żadnego punktu. Ostatnio Amica przegrała z holenderskim AZ Alkmaar 1:3.

⊕ Koniec ligi, ale trwają rozgrywki Pucharu Polski. Kluby grają obecnie w systemie eliminacji grupowych. Do tej pory awans do dalszych gier zapewniły sobie: Wisła Kraków, Górnik Zabrze, Wisła Płock, Amika Wronki, Groclin i GKS Bełchatów.

⊕ W zespole mistrza Polski, Wisły Kraków, zmiany. Zakomunikowano o dymisji trenera Kasperczaka. Jeśli rozpocznie się jeszcze wyprzedaż piłkarzy wiosną, mogą być kłopoty z obroną tytułu.

⊕ Zima to okres transferów. Z Wisły odejdzie Gorawski, którym interesuje się FK Moskwa. Wisła interesuje się natomiast Golińskim i Madejem z Lecha Poznań oraz Sobolewskim z Groclinu. Do Chin jedzie Piotr Świerczewski. Będzie grał w drugoligowym Sikotan-Tu, ale jest zadowolony, bo jego zarobki mają być 8-krotnie wyższe niż w polskiej lidze. Grający dotąd w Bayernie Leverkusen Kałużny wybrał się na testy do Nottingham. Zapowiada się więc kolejny Polak w Anglii. Chodzą też słuchy, że być może do Cardiff trafi wypożyczony przez Wisłę do GKS Katowice Brożek. W Polsce słabo przyjmują się zawodnicy egzotyczni. Pogoń Szczecin rezygnuje z usług 2 piłkarzy sprowadzonych z Brazylii - da Silvy i Giuliano. Swoje miejsce znalazł nareszcie Ekwueme, który nie przyjął się po kolei ani w Wisłę Płock ani w Polskę Warszawa. Teraz Ekwueme będzie grał w Lechu.

⊕ Na koniec - sporty motorowe. Pisaliśmy już o zdolnym kierowcy wyścigowym z Krakowa Robertcie Kubicy. Sprawił on miłą niespodziankę podczas GP Makao Formuły 3, gdzie zajął II miejsce, ulegając tylko kolede z zespołu Dallara-Mercedes - Francuzowi Prematowi.



Dokończenie ze str. 12

**Część naszej historii**

Na przykład nie wliczyliśmy do obliczeń utraconych korzyści - podatków, zaniechanych inwestycji. Nie zostały również wyliczone straty obiektów unikatowych - archiwów, muzeów, bibliotek - to są rzeczy trudno policzalne, ale przecież o wymiernej wartości. Gdyby to podsumować, otrzymalibyśmy dodatkowo niemałą sumę. Kolejna rzecz - nie szacowaliśmy np. wartości wyposażenia szpitali, instytucji naukowych, szkół, czy telekomunikacji, telefonii Stolicy.

**P.O.:** Jak Raport przyjęły media i sami mieszkańcy Stolicy?

**W.Ł.:** Bardzo pozytywnie. Z wcześniejszych ankiet wynikało również, że 70 procent Warszawiaków zdecydowanie popierało inicjatywę prezydenta Kaczyńskiego sporządzenia tego Raportu.

**P.O.:** Czy zamierzacie skonfrontować

swój Raport z opiniami specjalistów zagranicznych, np. niemieckich?

**W.Ł.:** Nie widzę takiej konieczności. Proszę pamiętać, że jest to praca, której dokonali historycy, urbaniści, rzeczoznawcy majątkowi, ale jest to praca o charakterze historycznym. Otworzyliśmy część materialnej historii miasta i jego mieszkańców. Oczywiście, jeżeli ktoś chciałby nam pomóc od strony metodologicznej, zaproponować dokładniejszy sposób szacowania, jesteśmy gotowi to uwzględnić przy przygotowywaniu edycji książkowej Raportu, czego chcemy dokonać na rocznicę wybuchu wojny - 1 września 2005 r. Poza tym trzeba pamiętać, że jest to pierwszy tego typu raport dotyczący strat Warszawy, który został publicznie zaprezentowany. Podobne obliczenia sporządzane w latach 1945-48 były albo całkowicie poufne, albo znane tylko w kręgach rzeczoznawców.

**P.O.:** Czy mogli państwo dotrzeć do nich i wykorzystać?

**W.Ł.:** Tak, korzystaliśmy z nich - głównie by móc zweryfikować nasze własne

obliczenia. I na przykład zapoznaliśmy się z szacunkami strat dokonanyymi swego czasu przez gazowników, czyli nie przez administrację, a właścicieli mienia komunalnego, gazownie czy elektrownie, zakłady komunikacji - tramwaje i autobusy.

**P.O.:** Czy inne miasta w Polsce zwracały się do was o pomoc w przygotowywaniu podobnych raportów?

**W.Ł.:** Kilka miast bardzo się interesowało tymi zagadnieniami, ale dzisiaj jest na to jeszcze za wcześnie. Nasz Raport ukazał się parę dni temu... Poza tym trzeba pamiętać, że raport dotyczący Warszawy ma szczególny, symboliczny wręcz charakter, ponieważ dotyczy Stolicy państwa, która właśnie jako taka miała zostać całkowicie przez okupantów unicestwiona. Raport o Warszawie to nie jest zwykły raport o nieruchomościach spalonych i zburzonych podczas działań wojennych. To Raport o tym, jak okupant chciał doprowadzić do zniszczenia państwa polskiego.

Rozmawiał Paweł Osikowski

**rekolekcje adwentowe****Parafia Wniebowzięcia NMP**

(263 bis, rue St-Honoré, Paryż, M<sup>e</sup> Concorde)

**11-15 grudnia 2004**

**Program Mszy św. z nauką:**

11 XII (sobota) - 18<sup>30</sup>,  
12 XII (niedziela) - 8<sup>00</sup>, 9<sup>30</sup>, 11<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>, 19<sup>30</sup>,  
13-15 XII (poniedziałek, wtorek, środa) -  
8<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>, 20<sup>00</sup>.

Spowiedź w czasie Mszy św. i konferencji.

**Rekolekcje prowadzi**

**ks. prof. Antoni Paciorek.**

**Parafia Matki Bożej Fatimskiej**

(29, rue Belleville, Paryż XIX)

**16-19 grudnia 2004**

**Program Mszy św. z nauką:**

16, 17, 18 XII - godz. 20<sup>00</sup>,  
16 XII - godz. 19<sup>30</sup> - Różaniec,  
17 XII: godz. 19<sup>30</sup> - Droga Krzyżowa,  
18 XII: godz. 14<sup>00</sup> - Msza św. dla dzieci,  
19 XII (niedziela) - 9<sup>00</sup> Msza św. (Nation),  
19 XII (niedz.) - 11<sup>30</sup> Msza św. (Belleville)  
20, rue Marsoulan. Spowiedź od godz. 19<sup>00</sup>.

**Rekolekcje prowadzi**

**ks. Ryszard Szczygielski - Salezjanin.**

**Parafia św. Genowefy**

(18, rue Claude Lorrain, Paryż, M<sup>e</sup> Exelmans)

**16-19 grudnia 2004**

**Program Mszy św. z nauką:**

16-17 XII (czwartek, piątek) - godz. 20<sup>00</sup>  
(po Mszy św. konferencja),  
18 XII (sobota) - godz. 18<sup>00</sup>  
(po Mszy św. konferencja),  
19 XII (niedziela) - 9<sup>30</sup>, 11<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>,  
(Spowiedź oł godz. 19<sup>00</sup>).

**Rekolekcje prowadzi**

**ks. prof. Antoni Paciorek.**

**Zapraszamy  
na Święta Bożego Narodzenia i na Sylwestra  
do Domów PMK we Francji**

**\*BOŻE NARODZENIE\*****La Ferté sous Jouarre**

La Maison Miss. Cath. Pol.  
- 31, rue d'Hugny

Tel. 01 60 22 03 76; 01 60 22 22 70.

Wigilia - 19<sup>00</sup>; Pasterka - 23<sup>00</sup>; Msza św.  
w Boże Narodzenie - 11<sup>00</sup>. Dojazd własny  
lub zorganizowany - 12 euro (w obydwie  
strony) Cena: 100 euro.

**Lourdes**

Dom „Bellevue” - Route de Bartès

Tel. 05 62 94 91 82

Wigilia - 19<sup>00</sup>; Pasterka - 22<sup>00</sup>; Msza św.  
w Boże Narodzenie - 10<sup>30</sup>. Pobyt: dzień  
zwykły - 30 euro; dzień świąteczny (Wi-  
gilia i Boże Narodzenie) - 35 euro.

Dojazd własny.

**Korsyka - Dom św. Jacka**

Maison St Hyacinthe

20200 Santa Maria Di Lota,

Lieu dit Miomo, Bastia;

tel. 04 95 33 28 29

Wigilia - 19<sup>00</sup>; Pasterka - 24<sup>00</sup>; Msza św.  
w Boże Narodzenie - 10<sup>00</sup>. Pobyt: dzień  
zwykły - 40 euro, dzień świąteczny - 50  
euro. Dojazd własny.

**\*SYLWESTER\*****La Ferté sous Jouarre**

La Maison Miss. Cath. Pol.

- 31, rue d'Hugny

Tel. 01 60 22 03 76;

01 60 22 22 70.

Msza św. - 19<sup>00</sup>. Formuła 1 -  
bal; powrót: po balu (cena: 85 euro); for-



muła 2 - z pobytom; powrót: 1 stycznia  
2005 r. po obiedzie (cena: 120 euro). Do-  
jazd własny. Gra zespół z Paryża.

**Lourdes**

Dom „Bellevue”

Route de Bartès

Tel. 05 62 94 91 82.

Dojazd własny.

Cena: 35 euro (tylko pobyt).

**Korsyka - Dom św. Jacka**

Maison St Hyacinthe

20200 Santa Maria Di Lota,

Lieu dit Miomo, Bastia;

Tel. 04 95 33 28 29

Msza św. - 19<sup>30</sup>; kolacja - 20<sup>30</sup>; powitanie  
Nowego Roku - 24<sup>00</sup>; Msza św. - 10<sup>00</sup>. Po-  
byt: dzień powszedni - 40 euro; świąteczny  
- 50 euro; Sylwester - 70 euro.

**Paryż**

„La Crypte Polska”

- pl. M. Barrés - Paris 1,

Tel. 01 42 60 43 33;

01 55 35 32 27.

Msza św. - 18<sup>30</sup>; kolacja - 20<sup>00</sup>; początek  
balu - 22<sup>00</sup>; powitanie Nowego Roku - 24<sup>00</sup>;  
Noworoczny bigos - 1<sup>00</sup>. Cena: 130 euro  
od osoby. Gra zespół z Paryża.

**Paryż XII**

20 rue, Marsoulan:

Ośrodek PMK

Przemienienia Pańskiego

zaprasza 31 XII 2004 r., w godz. od 20<sup>00</sup>  
do 5<sup>00</sup> na bal sylwestrowy. Gra zespół z  
Nowego Sącza. Wstęp: 90 euro od osoby.  
Rezerwacja do 15 grudnia.





## Ex libris

### Historia Europy Środkowo-Wschodniej

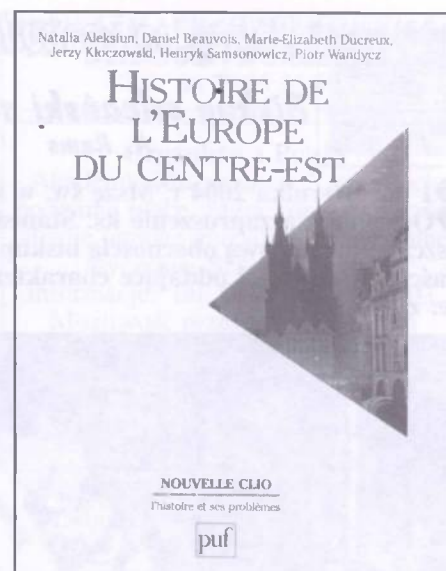
Dariusz Długosz

W ramach sezonu Kultury Polskiej we Francji „Nowa Polska”, Ambasada RP w Paryżu zorganizowała 8 grudnia 2004 promocyjny wieczór nowej francusko-polskiej publikacji pt. „Histoire de l'Europe du Centre-Est” wydanej przez Presse Universitaires de France (Paryż 2004, str. 997) w znanej serii „Nova Klio”.

Spotkanie pod patronatem Ambasadora RP we Francji Jana Tombińskiego i dyrektora wydawnictwa Michela Prigent było okazją do zacieśnienia współpracy polskich i francuskich historyków, a szczególnie pierwsza tego formatu publikacja frankofońska może przyczynić się do wypełnienia „białych plam” w historiografii francuskiej dotyczącej Europy Wschodniej. Autorzy nowej historii Europy Wschodniej, to znani polscy badacze historii (J. Kłoczowski z KUL w Lublinie i P. Wandycz z Uniwersytetu Yale w USA i francuscy (D. Beauvois z Uniwersytetu Paris I oraz M.E. Ducreux z CNRS).

Praca obejmuje chronologicznie dzieje Europy Środkowo-Wschodniej od początków w średniowieczu aż po XX wiek. Termin „Europa Środkowo-Wschodnia”

pojawił się po raz pierwszy w historiografii w drugiej połowie XIX wieku i do dziś budzi liczne dyskusje i kontrowersje historyków, co dobitnie ukazuje analiza we *Wprowadzeniu* (str. 5-22). Historiografia tych krajów rozwijała się w sposób ewolucyjny, zależny od sytuacji politycznej poszczególnych narodów i państw oraz ich samoświadomości narodowo-politycznej i kulturalnej. Książka składa się zasadniczo z trzech części. Pierwsza część „Źródła i Bibliografia” (str. 23-105) w opracowaniu Wojciecha Polaka i Autorów stanowi poważne naukowe kompendium wiedzy o źródłach i olbrzymiej bibliografii przedmiotu uszeregowanej logicznie w różnych kategoriach i krajach Europy Wschodniej. Bogata bibliografia została po raz pierwszy ukazana w sposób chronologiczny, co



dotąd dodatkowo ułatwia orientację czytelnika. Część druga „Nasza Wiedza” (str. 106-608) stanowi chronologię dziejów państw w okresie od wieków średnich aż po schyłek XX w. Trzecia część „Problemy i Kierunki Badań” (str. 609-922) określa katalog wybranych problemów historiograficznych w najnowszych badaniach dziejów Europy Wschodniej. Polecam zainteresowanym!



### Wieczera Wigilijna w PMK w Brukseli

Na wieczerze wigilijną w wieczór Bożego Narodzenia (24 grudnia - piątek o godz. 18<sup>00</sup>) zapraszają do Polskiej Misji Katolickiej (rue Jourdan 80, w sali św. Eugeniusza de Mazenda) OO. Oblaci i Siostry Pasjonistki - tych z Państwa, którzy samotnie będą przeżywać tegoroczne święta, a szczególnie osoby chore i w podeszłym wieku.

Zgłoszenia (do 20 XII) prosimy kierować do duszpasterzy lub siostr. Tel. PMK - 02 538 30 87 lub Siostry - 02 537 16 46. W razie potrzeby zapewniamy dojazd samochodem.

**Pasterka będzie celebrowana dwa razy:** o godz 21<sup>00</sup> - w kaplicy PMK (rue Jourdan 80) i o północy - w kościele N.D. de la Chapelle (Pl de la Chapelle 1).

**24 GRUDNIA 2004  
W PIĄTEK - GODZ. 18.30**

**W PARAFII POLSKIEJ  
WNIEBOWZIĘCIA NMP**

(263 bis, rue Saint-Honoré, Paryż,  
M Concorde)

organizowana jest

**WIGILIA  
DLA SAMOTNYCH**

Zapisy w zakrystii  
lub w biurze parafialnym -  
**TEL. 01 55 35 32 25.**



### Polacy na Zachodzie

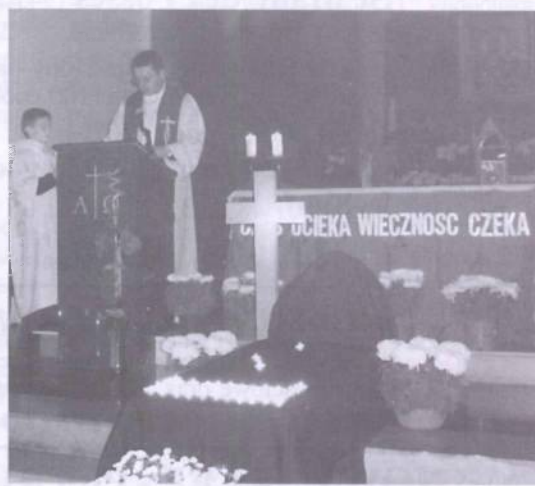
#### Z parafii polskiej w Lille

**W** uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu Lille Sud z inicjatywy ks. proboszcza Marka Kacprzaka odbyła się procesja wraz z modlitwą nad grobami zmarłych Polaków.

Po Mszy św. o godz. 10<sup>00</sup> wyruszyliśmy na cmentarz. Była nas spora grupa. Nasz proboszcz odnowił tradycję modlitwy na cmentarzu, za co jesteśmy mu ogromnie wdzięczni. Parę dni wcześniej, dzięki niemu i państwu Dembowskiemu groby zostały uporządkowane. Procesję rozpoczęliśmy od grobów Polaków poległych w walce o wolność Ojczyzny. Tutaj odbyła się wspaniała lekcja historii i patriotyzmu. Pan Dembowski przy każdym grobie wspominał tych, którzy polegli za Polskę, a znał tych wspaniałych Rodaków osobiście.

Procesję zakończyliśmy modlitwą i wspólnym pamiątkowym zdjęciem przy grobie śp. Jana Kuli, męża jednej z naszych parafianek. Podczas uroczystości dzieci zapalały znicze na grobach. Modlitwa, śpiewy, znicze, wspomnienia ożywiły nasze serca. Dla nas było to też jakby rodzinne święto, chociaż z dala od Ojczyzny. Cała uroczystość Wszystkich Świętych znalazła swoje dopełnienie w przepięknych Nieszporach za zmarłych wraz z wypominkami, które odbyły się o godz. 17<sup>00</sup>. Modlitewny nastrój, oprawa muzyczna, wystrój kaplicy sprzyjał głębokiej zadumie nad życiem i śmiercią. Przedstawiciel każdej rodziny, której zmarli byli wspomniani, zapalał świecę na symbo-

licznym grobie. Wszystko to sprawiło, że wyszliśmy z tej uroczystości wzmocnieni wewnętrznie, odczuwając jedność z bliskimi, przebywającymi już w tym piękniejszym świecie oraz ze świadomością, że Bóg jest bliżej nas niż się tego spodziewamy.



Nasza parafia od niedawna ma nowego proboszcza Ks. Marka Kacprzaka, kapłana pełnego inicjatywy i energii. Peregrynacja obrazu MB Nieustającej Pomocy, wraz z różańcem - wykonany przez karmelitan-ki z Poznania, służy pogłębieniu więzi rodzinnej i parafialnej.

**1** 2 grudnia zapraszamy na wspólny opłatek i świąteczne życzenia. Zapraszamy bardzo serdecznie wszystkich z całego departamentu i życzymy radosnych spotkań, które rozjaśnią naszą codzienność. Bliższych informacji udziela ks. Proboszcz - tel.: 03 20 51 98 38.

**Parafialna Grupa Redakcyjna  
S. Janina Gwóźdź  
Aleksander Briga  
Stanisława Matuszewska**

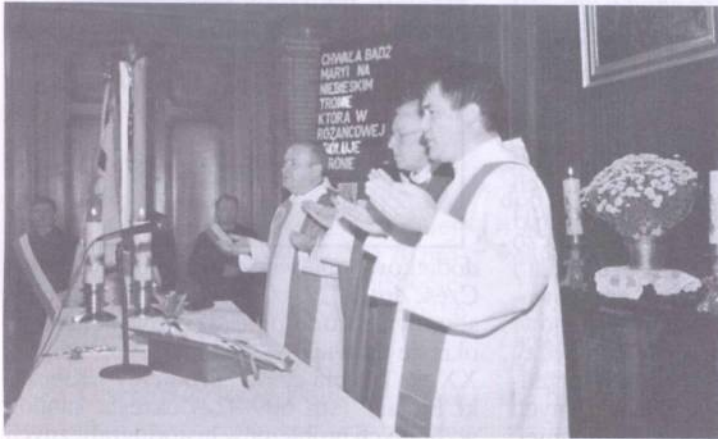




## Polacy na Zachodzie

### Biskup orleański naszym gościem A. Rams

**31** października 2004 r. Mszę św. w kaplicy św. Józefa w Orleanie, na zaproszenie ks. Stanisława Katy odprawił zaszczycając nas swą obecnością biskup André Fort. Tak, to właściwe i najlepiej oddające charakter tej wizyty określenie: zaszczycił.



Ciepły, serdeczny, prostolinijny, dobroduszny, niezwykle wrażliwy a jednocześnie majestatyczny biskup, biorąc udział w Mszy św., a raczej celebrując ją z wiernymi z Orleanu, zachwyił wszystkich swoją osobą. Był też obecny tego dnia Rektor Pol-

skiej Misji Katolickiej we Francji Ks. inf. Stanisław Jeż. Niektóre spotkania niosą ze sobą niespodzianki, inne nacechowane są magią i mistycyzmem, jeszcze inne są pompatyczne i nadufane, bywają też takie, które nie pozostawiają po sobie żadnego śladu, lub co gorsze rozczarowują nas boleśnie. Spotkanie z André Fort miało coś z mistycyzmu i magii. Utwier-



dziło nas w przekonaniu, że są ludzie, których warto spotkać choćby po to, by zarazić się ich entuzjazmem, dobrem i wrażliwością i zauważyć, że czasem tak niewiele potrzeba by zmienić coś w innym człowieku.

Biskup orleański z pewnością nie przyszedł by nas zmieniać. On przyszedł by być z nami, a zupełnie przy okazji obdarował nas uczuciami szacunku, podziwu i radości jak hojny ofiarodawca. A my chcieliśmy od razu być jeszcze lepsi niż jesteśmy. Czyż to nie magia? Czy też może charyzma jednego biskupa, który był naszym Gościem...

## Bal Sylwestrowy

organizowany w

**St Maur des Fosses (94100)**

16, rue Louis Blanc

Duża sala - dobra muzyka - bufet zaopatrzone - przystępne ceny  
- ilość miejsc limitowana (100 osób):

**od 31 grudnia 2004 - godz. 20<sup>00</sup>**

**do 5 stycznia 2005 r.! - godz. 5<sup>00</sup> rano**

kontakt - tel./fax: 01 48 86 52 23; kom.: 06 03 42 72 38,

**orkiestra z Polski**

### \* ZDJĘCIA PROFESJONALNE:

- śluby, chrzty, I-komunie św., imprezy okolicznościowe oraz zdjęcia prywatne.

**T. 06 79 12 56 98 (KRZYSZTOF)**

## NOWY SKLEP - PETRUS !!

z artykułami polskimi

**9, rue Chevreul - 75011 Paris, M° Nation**

(obok biura Copernic); tel. 01 43 67 16 92.

Przyjmujemy zamówienia specjalne.  
Dostawy artykułów na terenie Paryża przy zakupie powyżej 30 euro.

\* **USŁUGI FRYZJERSKIE** (sur rendez-vous) - **ROLAND**  
**TEL. 06 32 05 94 35.**

### \* TRANSPORT CIĘŻAROWY \* - ANDRZEJ GRAJEK -

TRANSPORT CIĘŻAROWY DO 6-TON  
NA TERENIE CAŁEJ EUROPY

**T. (00 48) [0]61 81 37 895; 06 60 87 21 87 (PARYŻ)**

## La Sté Pol Decor

Recherche un chargé d'affaire

pour diriger les chantiers dans la région parisienne.

### Indispensable:

- niveau d'études sup. techniques ou bac technique,
- bonne connaissance des outils informatiques,
- sens de négociation et communication,
- expérience dans le métier (débutant accepté),
- permis de conduire, - présentation soignée.

### Rémunération motivante.

Merci d'adresser votre candidature au

93, Bd d'Aulnay - 93250 Villemomble ou par téléphone:  
**01 48 55 44 80** (heures de bureau sauf mercredi)

### SPECJALISTA CHIRURG PLASTYK:

dr. E. WALKIEWICZ - mówiąca po polsku.

13, Rond Pt André Malraux - 92100 Boulogne (M° Porte St Cloud)

**TEL. 01 46 99 22 00 (40)**

### PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

**PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH,  
DEPRESJI, CIĘŻKICH CHOROÓB, ŻAŁOBY.**

### PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
  - MONTAŻ i modernizacja komputerów
  - DORADZTWO przy zakupie
  - INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
  - INSTALACJE sieci komputerowych, INTERNET
  - INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych
- Windows 98/ME/XP. GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.  
**ZADZWOŃ: 01 57 63 99 01; 06 23 28 07 44.**







13-19.12.2004

**PONIEDZIAŁEK 13.12.2004**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>12</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Cafe serio 8<sup>27</sup> Kawa czy herbata 9<sup>02</sup> Wiadomości 9<sup>05</sup> Jedynecka - dla dzieci 9<sup>30</sup> Wesoly Ciucholand - serial 10<sup>00</sup> My, Wy, Oni - problemy etyczne 10<sup>25</sup> Zrozumieć świat - dla młodzieży 10<sup>50</sup> Historia pewnego życia - film dok. 11<sup>45</sup> Nie tylko o... 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Klan - serial 12<sup>40</sup> RetroTEYada 13<sup>20</sup> M jak miłość - serial 14<sup>05</sup> Krystyna Feldman - 100 lat!!! 15<sup>00</sup> Ekstradycja 3 - serial 16<sup>00</sup> Jedynecka - dla dzieci 16<sup>30</sup> Wesoly Ciucholand - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>25</sup> My, Wy, Oni - problemy etyczne 17<sup>50</sup> Bastiony Rzeczypospolitej - reportaż 18<sup>20</sup> Jest takie miejsce 18<sup>40</sup> Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem 19<sup>00</sup> Reportaż 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Prosto w oczy 20<sup>22</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> Klan - serial 20<sup>50</sup> Sportowy tydzień 21<sup>20</sup> Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy - serial 22<sup>20</sup> Zrozumieć świat - dla młodzieży 22<sup>45</sup> Debata 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport 23<sup>57</sup> Pogoda 0<sup>00</sup> My, Wy, Oni - problemy etyczne 0<sup>25</sup> Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem 0<sup>55</sup> Wesoly Ciucholand - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 14.12.2004**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>12</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Cafe serio 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata 9<sup>02</sup> Wiadomości - 9<sup>05</sup> A ja jestem - program dla dzieci 9<sup>15</sup> Mazurek Pani Twardowskiej - program dla dzieci 9<sup>30</sup> Zapomniane niezapominajki - serial 10<sup>00</sup> Bastiony Rzeczypospolitej - reportaż 10<sup>30</sup> Jest takie miejsce 10<sup>50</sup> Ojczyzna-polszczyzna 11<sup>05</sup> Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem 11<sup>25</sup> Sprawa dla reportera 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Klan - serial 12<sup>40</sup> Sportowy tydzień 13<sup>10</sup> Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy - serial 14<sup>10</sup> Reportaż 14<sup>25</sup> Debata 15<sup>10</sup> Beskidzka Królowa Polski - reportaż 15<sup>35</sup> Laboratorium - magazyn 16<sup>00</sup> Małpa - dla dzieci 16<sup>10</sup> Mazurek Pani Twardowskiej - dla dzieci 16<sup>25</sup> Zapomniane niezapominajki - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> Echa Bałtyku 17<sup>35</sup> Lista przebojów 18<sup>00</sup> Kochamy polskie komedie - teleturniej 18<sup>25</sup> Sprawa dla reportera 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Prosto w oczy 20<sup>22</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> Klan - serial 20<sup>50</sup> Chanuka. Podwójny czas - film dok. 21<sup>35</sup> Plebania - serial 22<sup>00</sup> Warto rozmawiać 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>53</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Plus minus - magazyn ekonomiczny 0<sup>20</sup> Sprawa dla reportera 0<sup>50</sup> Zapomniane niezapominajki - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 15.12.2004**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>12</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Cafe serio 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata 9<sup>02</sup> Wiadomości 9<sup>05</sup> Budzik - dla dzieci 9<sup>30</sup> Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 10<sup>00</sup> Kochaj mnie - serial 10<sup>25</sup> Lista przebojów 10<sup>55</sup> Gorączka 11<sup>25</sup> Plus minus 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Klan - serial 12<sup>40</sup> Wieści polonijne - magazyn 12<sup>55</sup> Plebania - serial 13<sup>20</sup> Podwójny czas - film dok. 14<sup>05</sup> Pię-

niejsza Polska - magazyn 14<sup>30</sup> Tam gdzie jesteśmy 15<sup>00</sup> Animowany świat Wyobraźni 15<sup>20</sup> Znaki czasu - magazyn 15<sup>40</sup> Zwierzowiec - magazyn 16<sup>00</sup> Budzik - dla dzieci 16<sup>30</sup> Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>25</sup> O początku, końcu poznaniu - reportaż 17<sup>45</sup> Nie tylko dla komandosów 18<sup>05</sup> Zabawy językiem polskim 18<sup>30</sup> Gorączka 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Prosto w oczy 20<sup>22</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> Klan - serial 20<sup>50</sup> Polska karta 21<sup>20</sup> Szkoła polska po latach - dramat 23<sup>00</sup> Kochaj mnie - serial 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport 23<sup>57</sup> Pogoda 0<sup>00</sup> Zabawy językiem polskim 0<sup>25</sup> Gorączka 0<sup>55</sup> Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 1<sup>25</sup> Dobranocka 1<sup>35</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 16.12.2004**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>12</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Cafe serio 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata 9<sup>02</sup> Wiadomości - 9<sup>05</sup> Małe musicale - widowisko muzyczne 9<sup>30</sup> Wyspa przygód - serial 10<sup>00</sup> O początku, końcu poznania - reportaż 10<sup>20</sup> Koncert Grzegorza Turnaua 11<sup>10</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Rozmowy na czasie 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>40</sup> Polska karta - magazyn gospodarczy 13<sup>10</sup> Szkoła polska po latach - dramat 15<sup>15</sup> Wypredzić chorobę - magazyn 15<sup>35</sup> Zabawy językiem polskim - teleturniej 16<sup>00</sup> Małe musicale - widowisko muzyczne 16<sup>30</sup> Wyspa przygód - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> Raj - magazyn katolicki 17<sup>45</sup> Zaolzie - magazyn 18<sup>00</sup> Ze sztuką na ty 18<sup>30</sup> Znaki czasu - magazyn 18<sup>50</sup> Rozmowy na czasie 19<sup>20</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Prosto w oczy 20<sup>22</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>25</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>50</sup> Teatr Telewizji - Madame Modjeska 22<sup>10</sup> Arcydzieła kameralistyki 22<sup>45</sup> Forum 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport 23<sup>57</sup> Pogoda 0<sup>00</sup> Raj - magazyn katolicki 0<sup>25</sup> Rozmowy na czasie 0<sup>55</sup> Wyspa przygód - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 17.12.2004**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>12</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Cafe serio 8<sup>25</sup> Kawa czy herbata 9<sup>02</sup> Wiadomości 9<sup>05</sup> Domisie 9<sup>30</sup> Tajemnica Sagali - serial 10<sup>00</sup> Raj - magazyn katolicki 10<sup>25</sup> Kobiety Białego Domu 10<sup>30</sup> Kochamy polskie komedie - teleturniej 11<sup>05</sup> Szansa na sukces 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Złotopolscy - serial 12<sup>40</sup> Forum 13<sup>25</sup> Teatr Telewizji - Madame Modjeska 14<sup>45</sup> Arcydzieła kameralistyki 15<sup>15</sup> Hity satelity 15<sup>30</sup> Ojczyzna-polszczyzna 16<sup>00</sup> Domisie - dla dzieci 16<sup>30</sup> Tajemnica Sagali - serial 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> Parapet - magazyn 17<sup>35</sup> Święta wojna - serial 18<sup>05</sup> Szansa na sukces 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Mówi się... 20<sup>25</sup> Złotopolscy - serial 20<sup>50</sup> Hity satelity 21<sup>05</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>05</sup> Piękniejsza Polska - magazyn 22<sup>30</sup> Kobiety Białego Domu 22<sup>50</sup> Animowany Świat Wyobraźni 23<sup>05</sup> Wideoteka Dorosłego Człowieka 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport 23<sup>56</sup> Pogoda 0<sup>00</sup> Szansa na sukces 0<sup>50</sup> Tajemnica Sagali - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 18.12.2004**

6<sup>00</sup> Prokop i panny 6<sup>50</sup> Skarby przyrody - magazyn 7<sup>10</sup> Madonny polskie 7<sup>45</sup> Echa tygodnia 8<sup>15</sup> Janka - serial 8<sup>45</sup> Od przedszkola do Opola 9<sup>15</sup>

**UDZIELAM LEKCJI FRANCUSKIEGO DZIECIOM I DOROSŁYM**

Tel.: 06 79 03 56 80.

**Organista z Polski**

- Akademia Muzyczna w Katowicach - podejmie pracę, zagra koncert lub zrealizuje oprawę muzyczną na specjalne życzenie. Szkolony głos.

Informacje: Tel. 0048 607.41.83.03.

Możliwość przesłuchania nagrań (mp3):

www.tomasz-paslowski.art.pl

**\* FRYZJER DYPLOMOWANY - USŁUGI U KLIENTA**

STRZYŻENIE: damskie - męskie; farbowanie, baleage, pasemka.

**06 75 99 99 68 - FABIAN****\* USŁUGI FRYZJERSKIE DAMSKO - MĘSKIE 06 78 12 61 34 (ANNA).****USŁUGI FRYZJERSKIE - 06 62 24 24 04 (LIDIA)****\* POSZUKUJE DOBREJ KRAWCOWEJ - PILNE! \***

01 48 51 39 95; 06 32 22 20 10.

Wieści polonijne - magazyn 9<sup>30</sup> Tam gdzie jesteśmy 10<sup>00</sup> Na dobre i na złe - serial 11<sup>00</sup> Mówi się... 11<sup>20</sup> Święta wojna - serial 11<sup>45</sup> Wideoteka 12<sup>20</sup> Podróże kulinarne 12<sup>45</sup> Książki z górnej półki 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>30</sup> 300 mil do nieba - dramat 15<sup>20</sup> Anatol - serial 15<sup>45</sup> Podaj łapę - magazyn 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> KISS...kulturalny informator subiektywny 17<sup>30</sup> Nie tylko o... 17<sup>40</sup> M jak miłość - serial 18<sup>30</sup> Linia specjalna 18<sup>55</sup> Koncert życzeń 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> 300 mil do nieba - dramat 22<sup>15</sup> Modrzejewska - serial 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>35</sup> M jak miłość - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 19.12.2004**

7<sup>00</sup> Od arii do piosenki - koncert 8<sup>00</sup> M jak miłość - serial 8<sup>50</sup> Słowo na niedzielę 8<sup>55</sup> Ziarno - program katolicki 9<sup>20</sup> Anatol - serial 9<sup>45</sup> Książki z górnej półki - magazyn 9<sup>55</sup> Modrzejewska - serial 11<sup>15</sup> Niedzielne muzykowanie: Piotr Andreszewski gra koncert d-Moll W.A. Mozarta 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 12<sup>40</sup> Adam Makowicz gra Chopina 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Świętej 14<sup>15</sup> Cała naprzód - komedia 15<sup>50</sup> Summa zdarzeń 16<sup>15</sup> Sensacje XX wieku 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Sportowy Express 17<sup>20</sup> DTV J. Fedorowicza 17<sup>40</sup> M jak miłość - serial 18<sup>25</sup> Zaproszenie 18<sup>45</sup> Tam gdzie jesteśmy 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>53</sup> Sport 19<sup>59</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Ekstradycja 3 - serial 21<sup>05</sup> Od arii do piosenki - koncert 22<sup>00</sup> Herbatka u Tadka - talk show 22<sup>55</sup> RetroTEYada - program rozrywkowy 23<sup>45</sup> Koncert życzeń - Pamiętaj o mnie 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno - program katolicki 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości



NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE  
JEŹDZI DO 57 MIAST W POLSCE

# eurolines

TO NAJKRÓTSZA DROGA DO KRAJU

Tel. : 01 49 72 51 52



ESPACE POLOGNE  
28, av. Gal De Gaulle  
93541 Bagnolet  
Tél. 01 49 72 51 52  
M° Gallieni, ligne 3



PARIS 5<sup>EME</sup>  
55, rue St Jacques  
75005 Paris  
Tél. 01 43 54 11 99



PARIS 9<sup>EME</sup>  
75bis, bd de Clichy  
75009 Paris  
Tél. 01 44 63 00 66

## Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2004/2005

### JEZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr



### \* TOP PEINTRE-DÉCO:

REPEINDRE LES APPARTEMENTS EN EXPRESS!

TÉL. 06 68 43 89 37 GAVROCH.

# GŁOS KATOLICKI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adres Redakcji: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

<http://perso.club-internet.fr/vkat>; e-mail: vkat@club-internet.fr

Konto: CCP 12 777 08 U Paris.

Dyrektor publikacji: ks. Rektor Stanisław Jeź. Redaktor: Paweł Osikowski.

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

### Warunki prenumeraty:

Abonament roczny: 53,40 euro; abonament półroczny: 28,30 euro.

Konto „Głosu Katolickiego” we Francji: CCP 12 777 08 U Paris.

Prenumerata w Belgii: ks. Bronisław Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles -

CCP 000-1637856-11

Prenumerata w Niemczech: „Głos Katolicki”, Commerzbank Hannover:

BLZ 250 400 66 - konto nr 791177900

COMMISSION PARITAIRE Nr 60593; ISSN: 1279-953X

# POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

# BAUDART VOYAGES

PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

## Orbis podróż na bis!

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)

e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)

bezpłatna rezerwacja przez telefon



# intercars

INTERNATIONAL - FRANCE

## REGULARNE LINIE DO POLSKI

Paris/Stalowa Wola - wyjazdy: wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela;

Paris/Świdnica/Wadowice/Sanok: środa, piątek, niedziela;

Paris/Konin/Olsztyn: środa, piątek, niedziela;

Paris/Łódź/Warszawa: wtorek, czwartek, piątek, sobota;

Paris/Szczecin/Gdańsk: wtorek, sobota.

139 bis, rue de Vaugirard - 75015 Paris

M° Falguiere (linia 12),

tel. 01.42.19.99.35/36,

e-mail: [paris@intercars.fr](mailto:paris@intercars.fr)

Av. Paul Appell - 75014 Paris

M° Porte d'Orléans (linia 4),

tel. 01.45.43.18.18,

e-mail: [pt.orleans@intercars.fr](mailto:pt.orleans@intercars.fr)

Godziny otwarcia:

Pon.-piątek: 9<sup>30</sup>-18<sup>30</sup>,

Sobota: 9<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>.

Godziny otwarcia:

Pon.-piątek: 9<sup>30</sup>-18<sup>30</sup>,

Sobota 9<sup>30</sup>-16<sup>30</sup>, Niedziela: 7<sup>00</sup>-9<sup>30</sup>/12<sup>00</sup> - 14<sup>30</sup>.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU 1.12.2004.

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

## KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA /ABONNEMENT/  
Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS
- Odnowienie abonamentu (renouvellement)

- Rok (53,40 €)  Czkiem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....



**SAMOLOTEM DO WARSZAWY, KRAKOWA,  
KATOWIC, WROCLAWIA... JUŻ OD 25 EURO! (bez taks)**



**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING  
AUTOKAREM DO 47 MIAST W POLSCE**

Biała Podlaska	Kędzierzyn Koźle,	Nowy Sącz,	Sanok,
Białystok,	Kępno,	Nowy Targ,	Siedlce,
Bielsko-Biała,	Kielce,	Nysa,	Sieradz,
Bolesławiec,	Kłodzko,	Opatów,	Stalowa Wola,
Bydgoszcz,	Kraków,	Opole,	Tarnobrzeg,
Częstochowa,	Krosno,	Poznań,	Tarnów,
Gdańsk,	Krościenko,	Pszczyna,	Toruń,
Gliwice,	Legnica,	Rabka,	Ustrzyki Dolne,
Gorlice,	Lesko,	Racibórz,	Warszawa,
Jasło,	Łódź,	Rybnik,	Wrocław,
Jędrzejów,	Maków Podhalański,	Rzeszów,	Żywiec.
Katowice,	Mińsk Mazowiecki,	Sandomierz,	

**TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI, PRZESYŁKA PACZEK,  
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE**

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

**OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU**

**SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK**

**J. Tomikowski** (mówiący po polsku)

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M<sup>e</sup> Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.  
tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach  
i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.



**ECOLE „NAZARETH”**

**COURS PRIVÉ d'ENSEIGNEMENT SUPÉRIEUR**

15 LAT DOŚWIADCZENIA; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW

Zajęcia poranne - 8 bis, pl. de l'Argonne - Paris XIX;

Kursy intensywne i sobotnie - 20, rue Marsoulan - Paris XII;

Zajęcia wieczorne trzy razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paris VI.

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.

**Język angielski** - dwa razy w tyg. (po południu).

**Język polski** - nauczanie na wszystkich poziomach.

Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.

Ubezpieczamy we francuskiej SECURITÉ SOCIALE.

**NOWE GRUPY OD 10 STYCZNIA 2005**

ZAPISY: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83



**\* TRANSPORT TOWARÓW:**

- Renault Trafic lub Iveco - **TEL. 06 65 34 34 70.**

**PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert  
sądowy - tłumacz przysięgły

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
odszkodowania, spadki itp.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/ słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;



**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

**COPERNIC**

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 43

**COPERNIC**

23, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54

**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**

**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST  
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE**

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE**

**LINIE LOTNICZE**



**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa  
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:  
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43  
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA  
PARIS - KIEV**

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;  
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;  
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 06 15 09 43 86**

**LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA**

**Janosik**

23, rue Boursaulte - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome

tél. 01 44 69 30 80; 01 40 67 95 60;

06 21 25 57 65.

Pon. - pt.: 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>,

sobota: 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

e-mail: janosik@wanadoo.fr

**PODRÓŻE DO POLSKI:**

\* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI,  
BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.  
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYN,  
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.  
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51

\* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.  
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.

\* **MERCBUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI.

**TEL. 01 43 34 56 07.**





## Polacy w Beneluksie

### 75. Rocznica Towarzystwa Polek w Hautrage-Etat

9 października 2004 r. Towarzystwo Polek „Opieka nad Emigrantką” i „Matki Żywego Różańca” w Hautrage-Etat świętowały uroczystość 75-lecia istnienia i działalności religijno-społecznej Emigracji.

Uroczystość poprzedziła Msza św. odprawiona w intencji żyjących i zmarłych członkiń w kościele parafialnym w Hautrage-Etat, przez rektora Polskiej Misji Katolickiej w Beneluksie - ks. prał. Ryszarda Szytkę w asyście moderatora Bractw Żywego Różańca, ks. Piotra Pożogi, ks. Stanisława Hellera, ks. Władysława Laskowskiego i ks. Andrzeja Świątka - opiekuna Towarzystwa.

Przed rozpoczęciem Mszy św. przemówił ks. A. Świątek, nawiązując do uroczystości, następnie odczytał pierwszą część poematu, który napisał na ten Jubileusz. Słowo Boże głosił Rektor PMK - ks. prał. R. Szytka, podkreślając m.in. rolę Matek polskich w wychowaniu patriotycznym i religijnym dzieci i młodzieży, jak również w otaczaniu opieką sierot oraz pomocy ofiarowanej chorym i ubogim rodzinom, co miało miejsce zwłaszcza w pierwszym okresie emigracji.

W Mszy św. uczestniczyły poczty sztandarowe miejscowego Towarzystwa Polek, Związku Polaków i Stowarzyszenia Polskich Kombatantów okręgu Mons.

Po Mszy św. ks. A. Świątek podziękował wszystkim kapłanom, delegacjom i wiernym za uczestnictwo w nabożeństwie, poczym odczytał drugą część poematu i zaprosił do Polskiego Ośrodka, na okolicznościową akademię. Uroczystość w Ośrodku rozpoczęła pieśnią „Cześć Maryi” wykonaną przez chór Ośrodka. Następnie prezeska Towarzystwa - Rozalia Łagocka powitała Rektora PMK ks. prał. R. Szytkę, moderatora Bractw Żywego Różańca ks. Pożogę, belgijskiego ks. Audeval z parafii Hautrage, polskich duszpasterzy: ks. Stanisława Hellera, ks. Władysława Laskowskiego, ks. A. Świątka - opiekuna Towarzystwa, następnie Prezeskę Centralną panią Marylę Kamasińską, prezesa Ośrodka p. H. Łagockiego, kierownika KSMP - p. Edmunda Łagockiego, nauczycielkę - p. Parma i Genowefę Dincq oraz prezesów, prezeski, Poczty Sztandarowe oraz gości polskich i belgijskich.

Po przywitaniu gości, sekretarka - pani Anna Mielcarek odczytała Kronikę Towarzystwa z ostatnich pięciu lat. Program artystyczny wykonały dzieci ze szkoły polskiej Ośrodka, pod dyktando swych nauczycielek. Złożyły się nań: recytacje wierszy, piosenki i inscenizacje z tańcem „Ojciec i Syn” - przy akompaniamencie orkiestry i chóru Ośrodka. Na zakończenie programu wystąpił - , otrzymując zasłużone brawa - zespół KSMP, wykonując taniec „Kaszubski” w choreografii E. Łagockiego.

Tak zakończył się program. Prezeska p. R. Łagocka podziękowała uczestnikom uroczystości, wykonawcom programu i wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania i upiększenia uroczystości. Z kolei ks. Rektor, ks. A. Świątek i Prezeska Centralna M. Kamasińska, złożyli gratulacje Zarządowi Towarzystwa, za przygotowanie uroczystości, życząc sukcesów na przyszłość.

Po skończonych przemówieniach i gratulacjach, wszyscy uczestnicy przeszli do drugiej sali, gdzie członkinie Towarzystwa podejmowały gości tradycyjną lampką wina i poczęstunkiem, składającym się z bułek obłożonych wędlinami i serem, polskiego placka i babek własnego wypieku.

Stwierdzić należy, że poczęstunek smakował, bo rodzinna atmosfera i miłe rozmowy przeciągnęły się do późnych godzin.

**Uczestnik**

## Jeszcze nie zginęła - wystawa nie tylko o Powstaniu Listopadowym

Łukasz Kudlicki

**D**laczego w Paryżu? Stefan Melak, prezes Kręgu Pamięci Narodowej z Warszawy, pomysłodawca i organizator ekspozycji, która gościła w siedzibie Polskiej Misji Katolickiej we Francji przy kościele polskim Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, odpowiada bez wahania. - Chcieliśmy przypomnieć Powstanie Listopadowe w miejscu, które stało się azylem rzesz patriotów po 1831 r. I pokłonić się polskim pamiątkom.

Siedziba PMK gościła w niedzielę 21 listopada wystawę przygotowaną przez Krąg Pamięci Narodowej. Ekspozycja przyjechała z Warszawy, wpisując się w program paryskich obchodów 174. rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego.

Szczególnie dużo miejsca na wystawie, którą obejrzały tłumy zwiedzających, autorzy z Kręgu Pamięci Narodowej poświęcili bitwie grochowskiej z 25 lutego 1831 r. (fot.1) Nieprzypadkowo. Jak zapisał dziejopis Stanisław Barzykowski, właśnie na mokradłach Olszynki Grochowskiej w najkrwawszej bitwie Powstania *Pieśń Legionów* Józefa Wybickiego wyrosła do rangi hymnu narodowego. Ten sam autor zanotował jeszcze, że na bagnietach polskiego 4. pułku piechoty liniowej i grenadierów gwardii zbladła gwiazda opromieniona zwycięstwami feldmarszałka Iwana Dybicza. Polskie siły w bitwie grochowskiej osiągnęły cel podstawowy: zadać Rosjanom ciężkie straty (zginęło przeszło 9 tys. carskich żołnierzy), powstrzymały marsz Dybicza na Warszawę. Ale nawet kiedy w końcu Powstanie upadło, a wielu obrońców Ojczyzny musiało ją opuszczać i chronić się w Paryżu, listopadowi żołnierze nie zapomnieli o niepodległości. Nie chcieli się tym razem poddać zwątpieniu, także w trudnych chwilach na emigracji: *Jeszcze Polska nie zginęła, póki Bóg na niebie* - głosi napis na jednym z powstańczych grobów na cmentarzu Montmartre (fot.2).

### Bitwa grochowska trwa

Krąg Pamięci Narodowej od blisko 30 lat zabiega o utrwalenie pamięci o bitwie grochowskiej, w której zginęło 7300 polskich żołnierzy. A zabiegać trzeba, bowiem polu bitwy i pamięci kolejnych pokoleń o zmaganiach Polaków z Rosjanami w 1831 r. groziło unicestwienie.

Za czasów PRL lasy Olszynki skrywający kości powstańców został przeorany liniami kolejowymi i rurociągiem sieci ciepłowniczej. Wybudowane na skraju pola bitwy więzienie dla kobiet władza ludowa „ochrzciła” mianem Olszynki Grochowskiej, a tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, czy raczej działaniu Opatrzności, zawdzięczamy, że nie został wprowadzony w życie złowrogi pomysł budowy w tym świętym dla Polaków miejscu koszar jednostek ZOMO (Zmotoryzowanych Oddziałów Milicji Obywatelskiej), które okryły się złą sławą, tłumiąc wolnościowe manifestacje i pochody, zwłaszcza w czasie stanu wojennego.

Ale i dzisiaj, 15 lat po odzyskaniu niepodległości, Olszynka woła o pomoc i jest niemy świadkiem braku dobrej woli możnych tego świata. Tylko staraniom grupki zapaleńców z Kręgu Pamięci Narodowej, zapatrzonym w przykład swojego duchowego opiekuna, ks. prałata Wacława Karłowicza, dziś już 97 letniego kapelana Armii Krajowej z Powstania Warszawskiego, zawdzięczamy, że pojawiły się zręby Alei Chwały, wymarzonej jeszcze przez prezydenta Warszawy Stefana Staryńskiego. Z inicjatywy Kręgu oraz osób i instytucji życzliwych Olszynie, przy ulicy prowadzącej do zbiorowej mogiły powstańczej z 1831 r. stoi już 11 głazów pamięci, które uhonorowują indywidualnych bohaterów i całe formacje wojskowe, zasłużone w Powstaniu Listopadowym. Zdjęciową relację z wielu lat walki o zachowanie pamięci o Olszynie, uzupełnioną eksponatami wydobytymi z pola bitwy, można było zobaczyć właśnie na paryskiej wystawie. Ale nie tylko.

### Traugutt i Katyń

Inna część ekspozycji była poświęcona Powstaniu Styczniowemu, szczególnie członkom Rządu Narodowego z dyktatorem Powstania, gen. Romualdem Trauguttem na czele, straconym na stokach cytadeli przez carskich oprawców 5 sierpnia 1864 r.

Kolejnym wydarzeniem na wystawie była zbrodnia katyńska i wieloletnie zmagania o ujawnienie wszystkich szczegółów tego zaplanowanego przez Stalina mordy na elicie polskiego państwa: oficerach Wojska →

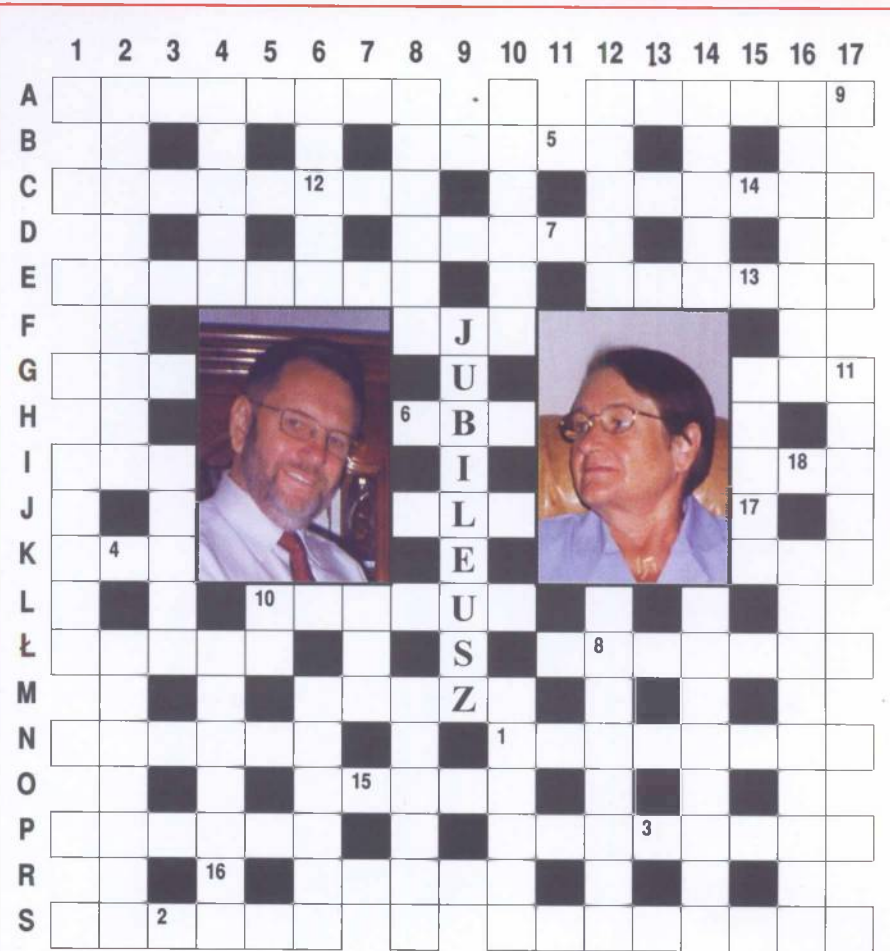


## Krzyżówka na dziesięciolecie - proponują Maryla i Marian Dziwniel -

**Poziomo:** A-1. Podziękowania oraz prośby zanoszone do Pana Boga; A-12. Korekta fotografii; B-8. Stopień służbowy w wojsku; C-1. Kierowana przez biskupa; C-12. Ksiądz Tadeusz - redaktor *Głosu Katolickiego*; D-8. Niedostatek, nędza; E-1. Pracownik; E-12. Biegłość w zawodzie, wprawa; F-8. Werset Koranu; G-1. Żądliwy owad; G-15. Ukrop, wrzątek; H-8. Pas przepasujący kimono; I-1. Ryba z rodziny karpowatych; I-15. Drzewo „dostarciciel” żołędzi; J-8. Mocne piwo angielskie; K-1. Szkic; K-15. Część przedstawienia teatralnego; L-5. Zarys kształtu przedmiotu; Ł-1. Nieosiągalne dla duszy grzesznika; Ł-11. Starożytna machina wojenna (obłężnica); M-6. Mowa niewiązana (przeciwieństwo poezji); N-1. Datek na tacę; N-10. Cechy podobne, analogiczne; O-6. Witka; P-1. Mała rybka; P-10. Jubileusz; R-6. Podmiejska willa; S-1. Kierunek; S-10. Dramat, nieszczęście.

**Pionowo:** 1-I. Sophia - sławna włoska aktorka; 2-A. Redaktor naczelny *Głosu Katolickiego*; 2-L. Protonotariusz apostołski (jak ks. St. Jeż); 3-L. Sprzęt sanitarny; 4-A. Złe jak diabeł; 4-L. Stowarzyszenie; 5-L. *Knock out* w boksie; 6-A. „Nóżka” grzyba; 6-M. Rewia, popis; 7-L. Dopływ Warty; 8-A. Mieszkanca Bagdadu; 8-M. Twardy owoc „do zgryzienia”; 10-A. Siostra - redaktorka *Głosu Katolickiego*; 10-M. Telefoniczny, radiowy, itd.; 12-A. Postrach „śpieszących się” kierowców; 12-L. Sposób wypowiedzi w utworze epickim; 14-A. Główna myśl utworu; 14-L. Malowanie na biało; 15-G. Z żyłką i z haczykiem; 16-A. Różbieralnia; 16-K. Głos .....; 17-G. Stolica Maroka.

**Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!**  
(Redakcja)



→→ Polskiego i policji, oddanym niepodległej Ojczyźnie. Dopiero w 64 lata po tym akcie bezprzykładnego ludobójstwa ruszy w końcu niezależne polskie śledztwo, o które zabiegali działacze Kręgu Pamięci Narodowej i Komitetu Katyńskiego, którzy za postawienie w 1980 r. pomnika ze słowami prawdy w dolinie katyńskiej na warszawskim Cmentarzu Powązkowskim spędzili



długie miesiące w więzieniu. Dzieje tego pomnika, zrabowanego przez Służbę Bezpieczeństwa na rozkaz Ambasady ZSRR, również zostały przedstawione na wystawie w Paryżu.

Wszystkie wydarzenia, o których mówiła paryska ekspozycja, łączy jedno: niechęć władz PRL, ale również dziwna niemoc obecnych elit, które, zapominając o historii własnego Narodu, zadawały i wciąż zadają mu bolesną ranę, wymuszając ogólnonarodową amnezję.

- „Chcemy przypominać chwile ważne dla Polski, dlatego gościliśmy tę ciekawą wystawę” - powiedział ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. - „Jako Polacy żyjący na emigracji też wspominamy wydarzenia sprzed 174 lat, po których tak wiele pamiątek jest właśnie nad Sekwaną” - dodał ks. rektor. A proboszcz parafii - ks. kan. Wacław Szubert podziękował za przekazane przez Krąg Pamięci Narodowej wotum dla kościoła polskiego w Paryżu - ozdobioną orłem urnę z ziemią z pól bitewnych Powstania Listopadowego: „Niech ona dołączy do cennych pamiątek, gromadzonych przez Polaków w Paryżu.”

**Tekst i fot. Łukasz Kudlicki,**  
zastępca dyrektora Gabinetu Prezydenta Warszawy  
Lecha Kaczyńskiego





W Galerii GK: siedlecka „Ekstaza św. Franciszka” El Greco  
(patrz str. 14)

karty telefoniczne  
**IRADIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie

PEŁNA SATYSFAKCJA  
LUB  
ZWROT KARTY



(CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€) Maksymalny czas

**Polska 1111\*** min

**GSM Polska 113\*** min

**EUROPA 1250\*** min

**Kanada 1666\*** min

**USA 1666\*** min



**NOWOŚĆ!**  
Wasz kod  
także przez  
internet

[www.iradium.fr](http://www.iradium.fr)

cartes téléphone  
**IRADIUM**  
partenaire officiel

**NOVA POLSKA**  
UNE SAISON POLONAISE EN FRANCE  
MAI à DÉCEMBRE 2004

**ZYSKAJ NA CZASIE!**  
ZAREJESTRUJ  
SWÓJ KOD  
NACISKAJĄC \* 2

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW KART W CAŁEJ FRANCJI

☎ 0811 600 300 ☎ 01 70 70 88 00 info@iradium.fr

\* Dodatkowa opłata z telefonu stacjonarnego. Warunki określone przez A.R.T. Niewskazany z telefonu komórkowego. Nie funkcjonuje w kabinie.